

# KRÓTKOFALOWIEC polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK  
NR 1 (248) STYCZEŃ 1981 ROK

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## WIADOMOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK

● W dniu 27 września 1980 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium ZG PZK, w którym wzięli udział członkowie prezydium – SP5LVV, SP5LP, SP5XM, SP5DZI, SP5CM, SP5BFW, SP3AUZ, SP4BQW oraz zaproszeni – SP5FM, SP5HS, SP5LWK, SP5FKN. W trakcie posiedzenia zatwierdzono protokoły z poprzednich posiedzeń prezydium ZG PZK oraz omówiono sprawy związane z odbytymi Mistrzostwami Świata ARL, przygotowaniem II Plenum ZG PZK, wnioskami o nadanie Odznak Honorowych PZK i wyrejestrowaniem z PZK klubów nie spełniających warunków zawartych w instrukcji o organizacjach stowarzyszeniowych w PZK.

● W dniu 18 października 1980 r. odbyło się kolejne posiedzenie prezydium ZG PZK, na którym omówiono tezy na II Plenum ZG PZK, w tym: stan realizacji uchwały VIII Zjazdu PZK, wprowadzenie nowych emisji, działalność Komisji powołanych przez wiceprezesów ds. organizacyjnych i technicznych, zawodów UKF w 1982 r. oraz sytuację kadrową w PZK. (SP5DZI)

● W dniu 11 listopada 1980 r. w siedzibie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” polskich zawodników, zdobywców tytułów mistrzowskich i wicemistrzowskich na mistrzostwach Świata i Europy w różnych dyscyplinach sportowych. Obok popularnych zawodników, mistrzów sportu żużlowego, motorowodnego, gimnastycznego i innych, po raz pierwszy zostali odznaczeni krótkofalowcy. Aktu dekoracji dokonali wiceprzewodniczący GKKFiS Adam Izydorczyk i Jan Pawluk. Srebrne medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe” otrzymały wicemistrzyni świata w amatorskiej radiolokacji sportowej Bożena Wysznińska i Olga Prokowska, zaś medal brązowy otrzymał wicemistrz świata juniorów ARL, Andrzej Kajurek. W uroczystości uczestniczył prezes Polskiego Związku Krótkofalowców prof. dr Andrzej Zielinski SP5LVV, członek Prezydium ZG PZK, ARL manager mgr Zbigniew Klossowski SP4BQW oraz przedstawiciel Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej, przewodniczący Grupy Roboczej ARL i Regionu, mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS. Obecny był również członek Zarządu Głównego PZK i kierownictwa GKKFiS, Zdzisław Strzemieczny SP5FHN. Po dekoracji, wiceprzewodniczący GKKFiS Adam Izydorczyk przyjął obecnych na uroczystości członków kierownictwa PZK. Omówiono perspektywę rozwoju sportów radiowych w naszym kraju oraz dalszą, ścisłą współpracę między Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Sportu i Polskim związkiem Krótkofalowców. (SP5HS)

## ZAWODY SP-DX Contest 1980

W części telegraficznej zwycięzcą zagranicznym w głównej kategorii SOMB została stacja estońska UR2QL, drugie i trzecie miejsca zajęli UA3QAQ i UA3EAL.

Wśród stacji polskich czołowe miejsca zajęli kolejno:

|          |         |         |        |
|----------|---------|---------|--------|
| SOMB:    | SP8ECV, | SP9BPF, | SP5GIR |
| MOMB:    | SR3KEY, | SP9KBY, | SR9KRT |
| 3,5 MHz: | SP9BOR, | SP2AYC, | SP8HZZ |

|         |             |             |            |
|---------|-------------|-------------|------------|
| 7 MHz:  | SP3JDZ,     | SP3FYX,     | SR9EMI     |
| 14 MHz: | SR9JA,      | SP4PYQ,     | SP4IQG     |
| 21 MHz: | SP2FAX,     | SR9PT,      | SR5DDJ     |
| 28 MHz: | SP9CAV,     | SR6AYP,     | SP9BCH     |
| SWL:    | SP-0027/BK, | SP-0056/ZA, | SP-0080/GO |

W części fonicznej zwycięzcą zagranicznym w głównej kategorii SOMB został Ryszard K1CC, wnuk zmarłego w br. roku nestora polskiego krótkofalarstwa SP2CC. Drugie i trzecie miejsca zajęli DJØBZ/p i UB5VAZ.

Wśród stacji polskich czołowe miejsca zajęli kolejno:

|          |             |             |            |
|----------|-------------|-------------|------------|
| SOMB:    | SR8ECV,     | SR5ALP,     | SP9EVP     |
| MOMB:    | SR3KEY,     | SR9KRT,     | SR6PZB     |
| 3,5 MHz: | SR3HDU,     | SP2AYC,     | SP2FUA     |
| 7 MHz:   | SR9BDQ,     | SP9CXM,     | SP6GPJ     |
| 14 MHz:  | SP9UO,      | SP9CV,      | SR8GWI     |
| 21 MHz:  | SR9PT,      | SP8IMA,     | SR6FRQ     |
| 28 MHz:  | SP5GRM/9,   | SP7CTY,     | SR2BNJ     |
| SWL:     | SP-0075/CZ, | SP-3003/LG, | SP-3110/KA |

## SP-DX MARATON

We współzawodnictwie SP-DX Maraton wg stanu na dzień 30 września 1980 r. pierwsze dziesięć miejsc zajmują:

|                                  |           |
|----------------------------------|-----------|
| 1. Leszek Fabiański SP3DOI       | 4 284 pkt |
| 2. Włodzimierz Kuligowski SP3AGE | 4 054 "   |
| 3. Wojciech Kłosok SP9PT         | 3 795 "   |
| 4. Bronisław Duda SP9AI          | 3 761 "   |
| 5. Zbigniew Leszczyński SP5GRM   | 3 676 "   |
| 6. Ryszard Tymkiewicz SP5EWY     | 3 675 "   |
| 7. Edward Breit SP2AJO           | 3 633 "   |
| 8. Sylwester Jarkiewicz SP2FAX   | 3 629 "   |
| 9. Jerzy Stanisław SP3BQD        | 3 625 "   |
| 10. Tadeusz Raczek SP7HT         | 3 609 "   |

## WSPÓLZAWODNICTWO DX

We współzawodnictwie DX wg stanu na dzień 30 września 1980 r. czołowe miejsca zajmują:

W grupie „mixed”

|                               |            |
|-------------------------------|------------|
| 1. Tadeusz Raczek SP7HT       | 333 kraje  |
| 2. Krzysztof Szwedowski SP5BT | 319 krajów |
| 3. Hubert Trzaska SP6RT       | 315 "      |
| 4. Bronisław Duda SP9AI       | 312 "      |
| 5. Wojciech Kłosok SP9PT      | 309 "      |

W grupie „cw” czołówkę stanowią SP7HT, SP6RT, SP2AJO, SP5EWY i SP9ADU, zaś w grupie „fone” SP5BT, SP9VU, SP5BSV, SP8AJK i SP9AI.

## WIADOMOŚCI DX

Począwszy od bieżącego numeru rozpoczynamy zamieszczanie wiadomości DX-owych, przygotowanych przez zespół krótkofalowców warszawskich. Będziemy podawać informacje, które nie tracą aktualności w ciągu przydługiego nadal cyklu wydawniczego, jak też informacje warte odnotowania ze względów kronikarskich. Wiadomości DX-owe będą uzupełniane sprawdzonymi informacjami adresowymi QSL. Czytelników zainteresowanych najaktualniejszymi wiadomościami DX odsyłamy do coniedzielnich komunikatów sportowych SP5PWK, opracowywanych przez ten sam zespół.

● Najbardziej poszukiwanymi krajami, według nadawców amerykańskich: BY (Chińska Republika Ludowa), XZ (Birma), VS9K (Kamarań), VU7 (Lakkadiwy), VKØ (Heard), FB8W (Crozet), 3Y (Bouvet), ZA (Albania), VU7 (Andamany), CEØX (San Felix), 3X (Gwinea), XU (Kampucza) i 70 (Jemen Południowy).

● Jedyną stacją słyszana ostatnio z Libii, jest G3JKI/5A. Operator przebywający co pewien czas służbowo w tym kraju jest aktywny głównie na 15 i 20 metrach SSB. Pracuje często z list. Jego znak bywa „pożyczany” przez piratów nadających na cw. Jednorazowa jego aktywność trwa zwykle kilka tygodni. Prosi o karty via F6CYL.

● Z Somali jest co pewien czas aktywny operator włoski pracujący pod znakiem 6ØØDX. Poza nim w tym kraju nie ma żadnej stałej stacji. On sam pojawia się co kilka miesięcy i przez okres kilku tygodni jest aktywny na wszystkich pasmach cw i SSB. Prosi o karty via I2YAE.

● Kolegów, którzy nie zdążyli nawiązać łączności z K5VT pracującym pod znakiem 9U5AV na cw powiadamy, że z Burundi aktywne są inne stacje amatorskie, które należą głównie do obcokrajowców przebywających służbowo w 9U5. Są to: 9U5AC i 9U5DL. Sporadycznie jest także czynna klubowa stacja 9U5DS. Wszystkie te stacje służą głównie do rozmów ich operatorów z rodzinami w Europie i niechętnie nawiązują inne łączności.

● W lipcu 1980 r. K5YY odwiedził cztery rzadko słyszone kraje Pacyfiku używając znaków A35YY (Tonga), ZK2YY (Niue), 5W1CS (Zachodnie Samoa) i K5YY/KS6 (Amerykańskie Samoa). Przeprowadził 12 tys. łączności na wszystkich pasmach, z tego tylko 28 na 160 metrach. K5YY ma w tym pasmie „zrobione” ze swojego domowego QTH w Arkansas 97 krajów. Wciąż poszukuje SP.

● Znany nadawca holenderski PAØGMM odbył w październiku i listopadzie ub.r. wyprawę po wyspach Pacyfiku, odwiedzając Tahiti (FO8GMM), Pd. Wyspy Cooka (ZK1AXE), Niue (ZK2BM), oraz Amerykańskie Samoa (KH8), Fidżi (3D2) i Tonga (A35). Był aktywny głównie na SBB na trzech górnych pasmach. Używał nadajnika o mocy 180 W i prostej anteny GP. Karty via PAØGMM.

● W drugiej połowie października ub.r. W7EJ i W7ZR nadali z Zachodnich i Wschodnich Karolin (KC6) oraz Wysp Marshalla (KX6). Proszą o karty na adresy domowe.

● Z długotrwałą ekspedycją po wyspach Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku podróżował JA7SGV. Był m.in. w Sri Lanka (4S7) i Malediwach (8Q7), następnie przeniósł się na Pacyfik, skąd nadawał z Wysp Salomona (H44), Vanuatu (YJ8), Fidżi (3D2), Zachodniego Samoa (5W1) i Tonga (A35). W chwili oddawania materiału do druku Shin miał pracować z Tuvalu (T2). W planie pozostały Gilbert (T3), Nauru (C21) i Tokelau (ZM7). Prosi o karty na adres domowy.

● W chwili, gdy numer dotrze do rąk Kolegów, będzie prawdopodobnie czynna, organizowana przez Jima P29JS, ekspedycja na Heard. Kraj, piąty na liście najbardziej poszukiwanych, nastroża wiele trudności dla organizatorów wypraw. Wyspa leży w strefie antarktycznej, dostęp do niej jest możliwy ze względów meteorologicznych jedynie w okresie od grudnia do lutego. Ostatnia udana ekspedycja pracowała z niej na przełomie lat 1969/70. Niestety wskutek ciężkich warunków atmosferycznych w czasie odpływania ekspedycji część logów utonęła i tylko niektórzy mogli uzyskać potwierdzenia QSO od QSL menedżera ekspedycji W7PHO. Zorganizowana na początku 1980 roku następna

ekspedycja była nieudana. Awaria transeiwera spowodowała, że tylko nieliczne stacje, głównie z VK, zaliczyły QSO. Moc stacji po awarii wynosiła tylko jeden wat.

● Wyspa Willis leży u wschodnich wybrzeży Australii. Wyspa jest niezamieszkała, istnieje na niej tylko stacja meteorologiczna obsługiwana przez czterech pracowników, w tym dwóch radiooperatorów. Zmiana załogi następuje co 6 miesięcy. Operatorzy, o ile są jednocześnie krótkofalowcami, uaktywniają znak VK9Z w „eterze”. Tak więc w 1978 r. był aktywny VK9ZM, zaś od czerwca 1980 r. VK9ZG, który zakończył pracę 20 grudnia. Karty do VK9ZG należy wysłać do VK3OT. Mamy nadzieję, że w następnej załodze znajdzie się także krótkofalowiec.

● Z wysp Glorioso, Juan da Nova i Tromelin, tylko ta ostatnia jest otwarta dla ruchu turystycznego. Trudności w uzyskaniu zezwolenia na pracę amatorską z dwóch pozostałych spowodowały, że przez kilka ostatnich lat były one nieosiągalne w „eterze”, aż do kwietnia ubiegłego roku. Wtedy to, wyprawa sześciu operatorów niemieckich używając znaku FRØACC/G i FRØACG/G nawiązała kilkanaście tysięcy QSO z Glorioso. Ta sama grupa była czynna we wrześniu ub.r. z Juan da Nova nawiązując 9 tys. łączności pod znakami FRØRX/J i FRØDZ/J. Wobec wciąż nie wyczerpanego „zapotrzebowania” na Glorioso, a nie mając tym razem formalnego zezwolenia na lądowanie na samej wyspie, trzech operatorów specjalnie wynajętym jachtem podjęło wyprawę na sąsiednią niezamieszkałą wysepkę Lyss o 500 metrach długości. QSL menedżerem obu ekspedycji jest DK9KD.

● Uganda należy do krajów rzadko słyszanych w „eterze”. Zwłaszcza w ostatnim okresie była zupełnie nieosiągalna na pasmach. Toteż dużym wydarzeniem było niespodziewane pojawienie się stamtąd w drugiej połowie października ub.r. pary operatorów amerykańskich WB4ZNH/5X (QSL via K4PHO) i YL Marthy WN4FVU/5X (QSL via N4NX). Niedługo po ich pobycie w Ugandzie pojawiły się na pasmach amatorskich inne stacje, z tego najbardziej aktywna 5X5FS (QSL via EI9G). Fakt ten pozwala żywić nadzieję, że Uganda przestanie być rarytatem.

● Południowe Sztetlandy są dla nas krajem szczególnie interesującym ze względu na istnienie polskiej stacji naukowo-badawczej na wyspie King George, należącej do tego archipelagu. Z bazy chilijskiej na tej wyspie są czynne trzy stacje amatorskie: CE9AF, CE9AH i CE9AL. Karty do wszystkich należy wysłać pod adresem biura QSL w Chile, Box 13630, Santiago. W chwili, gdy numer ten dotrze do rąk czytelników, mamy nadzieję, że amatorska stacja HFØPOL znajdująca się w polskiej bazie imienia Henryka Arctowskiego, wznowiła działalność.

● Jednym zdaniem: W Malawi (7Q7) od marca 1976 r. nie wydaje się licencji amatorskich. Zmarł bardzo popularny Horatio 9M7HG. W Gwinei Równikowej (3C1) cofnięto wydane uprzednio licencje. Fundacja Yasme wydaje dyplom za 30 łączności z różnymi ekspedycjami, których była organizatorem. Z dniem 1 grudnia 1980 r. skreślono z listy DXCC Okino Torishime (7J1).

## Adresy

PAØGMM – G.M.M. van der Berg, Tweeboomlaan 117, Hoorn 1900, Holandia.

JA7SGV – S. Suzuki, 292 Fukuzaku, Babano, Soma, Fukushima, Japonia.

Fundacja Yasme – Box 2025, Castro Valley, California 94546, USA.

K5YY – Box 5299, Little Rock, Arkansas 72215, USA.

W7ZR – D. Zalewski, Route 1, Box 518, Beaverton, Oregon 97007, USA.

W7EJ – J. Sullivan, 3644 S.E. Glastone St., Portland, Oregon 97202, USA.

VK3OT – Box 622, Hamilton 3300, Australia.

DK9KD – D. Löffler, Postfach 620260, D-5000 Köln 60, RFN.

K4PHO – R.E. Smith, 549 South Wind Dr., Lilburne, Georgia 30247, USA.

N4NX – W.T. Barr, 305 Alpine Dr., Roswell, Georgia 30075, USA.

## NASZ WILEŃSKI KORESPONDENT UP2AV DONOSI...

W połowie sierpnia br. nad morzem Bałtyckim w okolicy Kłajpedy odbył się kolejny zjazd krótkofalowców litewskich. Przybyli również goście z Moskwy, Ukrainy, Łotwy, a nawet z Czelabińska (z zespołu UK9AAN). Przez dwa dni trwały interesujące spotkania, dyskusje, wymiana doświadczeń.

Z inicjatywy redakcji mies. „Radio” i Litewskiej Federacji Radiosportu zorganizowano pierwsze w ZSRR bezpośrednio-zaoczne zawody telegraficzne na falach krótkich.

Ponieważ we wszystkich zawodach KF uczestnicy startują z reguły w kraciowo różnych warunkach (QTH, moc nadajnika, różne anteny), uczyniono próbę stworzenia mniej więcej jednakowych warunków dla wszystkich zawodników biorących bezpośredni udział w zawodach. Moc nadajników ustalono na 200 W, zastosowano jednakowe anteny (dipole) zawieszone na jednakowej wysokości – nie wyżej od otaczających drzew. Stacje uczestników rozlokowano wokół kilku wyznaczonych punktów zasilania. Regulaminowym warunkiem było posiadanie przez uczestników kabla zasilającego o długości nie mniejszej niż 100 m. Pracowało 10 radiostacji oddalonych od siebie o około 100 metrów. Używały one normalnych znaków wywoławczych stacji klubowych ze specjalnym sufiksem dla UP: UK2BRA do UK2BRZ.

W zawodach wzięli aktywny udział (zaocznie) krótkofalowcy ZSRR. Stacje BRA-BRZ pracowały z pozostałymi stacjami ZSRR i wzajemnie, uzyskując 20 pkt. za QSO, a także między sobą, uzyskując 1 pkt za QSO. Zawody trwały 2 godziny (od godz. 12.00 do 14.00), pracowano emisją cw w paśmie 14 MHz. Każdy z uczestników bezpośrednich miał pomocnika do rozwinięcia i zwinięcia radiostacji, jednakże dziennik musiał prowadzić sam.

Komisja sędziowska rejestrowała pracę uczestników na taśmie magnetofonowej, tak, że obliczenie wyników odbyło się bardzo szybko. Zwycięzca w ciągu 2 godzin nawiązał 124 QSO, co przy dużym ORM-ie (10 stacji w jednym miejscu!) można uważać za sukces. SP5HS



■ Ostatni numer „Wiadomości I Regionu IARU” przynosi artykuł wstępny sekretarza Komitetu Wykonawczego I Regionu Roy Stevensa G2BVN, w którym czytamy: W rok po konferencji genewskiej nadszedł czas dokonania przeglądu i oceny przebiegu WARC, jak też jej wpływu na amatorską służbę radiową. Możemy zdecydowanie stwierdzić, że sukces odniesiony na Konferencji przez służby amatorskie był wynikiem działań na dwóch płaszczyznach: wyłożonej pracy przygotowawczej i działalności delegacji IARU w czasie samej konferencji. Mamy satysfakcję, że w obu tych działaniach podstawową rolę odegrał Region I. Prezydent IARU Noel Eaton VE3CJ będąc w kontakcie ze stowarzyszeniami członkowskimi w różnych krajach świata zapoznaje się z poglądami i komentarzami na temat zmian statutu IARU. Ostatnia poprawka do statutu, wprowadzona na wniosek I Regionu, w głównej mierze dotyczyła uznania organizacji regionalnych. Czołową rolę we wprowadzeniu powyższych zmian odegrał nieżyjący już przewodniczący Komitetu Wykonawczego I Regionu, Win Dalmijn PA0DD. Istnieje powszechna opinia, iż struktura IARU powinna być oparta na bardziej demokratycznych podstawach. Co do tego istnieje zgodność, lecz jednocześnie trzeba dolożyć starań, aby nie naruszyć zasad w oparciu o które IARU działa skutecznie od wielu lat. Można mieć nadzieję,

że wszelkie zmiany uzgodnione w skali ogólnosiwiatowej będą dotyczyły bardziej spraw proceduralnych niż podstawowej struktury Unii. Jeszcze jedna sprawa – w czasach, w których postawy i opinie zmieniają się bardzo szybko, IARU i jej organizacje regionalne muszą zachować elastyczność i umiejętność przyswajania nowych poglądów. Niech będzie to praktyczną wskazówką dla Unii, która powinna nadążać za nowymi, zmieniającymi się warunkami, a nie zasklepać się w przestrzeganiu formalnego zbioru papierowych przepisów. Nie popełnimy niedyskrecji stwierdzając, że wiele stowarzyszeń działa znakomicie, mimo posiadania własnych zróżnicowanych statutów.

■ W chwili oddawania numeru do druku, już 28 stowarzyszeń członkowskich zgłosiło swój udział w tegorocznej Konferencji I Regionu. Sekretariat I Regionu rozpoczął rozsyłanie materiałów konferencyjnych. Również w PZK trwają wyłożone prace przygotowawcze, prowadzone przez powołaną przez Prezydium Zarządu Głównego komisję pod przewodnictwem Wojciecha Nietkyszy SP5FM, wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU. W skład komisji wchodzi ponadto: sekretarz generalny PZK Anatol Jegliński SP5CM, VHF manager PZK doc. dr Janusz Konopka SP5JC, przewodniczący Grupy Roboczej ARL I Regionu IARU mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS i przewodniczący Grupy Roboczej EMC I Regionu IARU mgr inż. Henryk Cichoń SP9ZD.

■ Federalne Ministerstwo Poczty i Telekomunikacji wprowadziło w połowie ubiegłego roku nowe przepisy licencyjne w RFN. Nowością jest określanie mocy nadajnika jako szczytowej mocy wyjściowej w cz. zgodnie z postanowieniami Regulaminu Radiokomunikacyjnego. Wprowadzono trzy kategorie zezwoleń: A – o mocy wyjściowej 750 W (75 W na 160 metrach i powyżej 2,3 GHz) i wszystkich emisjach, B – o mocy wyjściowej 150 W i ograniczonych pasmach 3,5 i 21 MHz (tylko cw), C – o mocy powyżej 144 MHz oraz C – o mocy wyjściowej 75 W wyłącznie na pasmach powyżej 144 MHz. Kategorii A przysługują znaki DF, DJ, DK, DL, kategorii B znaki DH, kategorii C – znaki DB, DC, DD i DG. Członkowie sojusznicy sił zbrojnych zachowują znak DA.

■ Sekretarz Generalny Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej pan Mohamed Mili w liście nadesłanym do prezydenta IARU Noela Eatona VE3CJ pisze m. in.: „Pragnę zwrócić uwagę na kierunek działania, w którym światowa społeczność krótkofalarska szczególnie jest predestynowana do uczestniczenia. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ogłosiło rok 1981 Międzynarodowym Rokiem Inwalidów i zleciło specjalizowanym agencjom ONZ przygotowanie konkretnych planów skoordynowanych działań w ramach Roku. W wyniku powyższego Rada Administracyjna ITU jako hasło XIII Światowego Dnia Telekomunikacji przypadającego 17 maja 1981 r. przyjęła: „Telekomunikacja i Zdrowie”. Przy współpracy z resortami łączności i zdrowia krajów członkowskich oraz ze Światową Organizacją Zdrowia, Wydział Propagandy ITU zamierza przygotować serię artykułów tematycznych i zdjęć, przeznaczonych do rozpowszechnienia na cały świat poprzez środki masowego przekazu. Byłbym wielce zobowiązany za przygotowanie przez IARU artykułów i zdjęć, obrazujących wkład krótkofalowców w przezwyciężanie trudności, na jakie napotykają w życiu ludzie niepełnosprawni. Sądzę, że jest to szczególnie okazja dla IARU i jej stowarzyszeń członkowskich, zaprezentowania humanitarnych aspektów działalności krótkofalowców.” Odpowiadając na powyższy apel p. Mili, sekretariat I Regionu przygotowuje odpowiednie materiały, które będą przekazane do opublikowania przez ITU. Mamy nadzieję, że znajdą się wśród nich również teksty i zdjęcia przesłane przez PZK.

■ Prasa krótkofalarska krajów I Regionu szeroko skomentowała przeprowadzone w ubiegłym roku w Polsce Pierwsze Mistrzostwa Świata w Amatorskiej Radiolokacji, podkreślając wysoki poziom sportowy i dobrą organizację imprezy. W długim, ilustrowanym zdjęciami artykule w miesięczniku CQ-DL, ARL-manager DARC Karl Heinz Mols DL9ME opisał przebieg Mistrzostw, dziękując polskim krótkofalowcom za troskliwą opiekę i wzorowe przeprowadzenie zawodów. Podkreślił też pozytywne wrażenie, jakie sprawiło wydanie jednemu z członków drużyny RFN licencji czasowej na pracę z Cetniawa pod znakiem SO2EI. Również honorowy gość Mistrzostw, prezydent IARU Noel Eaton VE3CJ przesłał na ręce SP5HS gratulacje z okazji sprawnego przeprowadzenia i dobrej organizacji imprezy, jak również podziękowania dla całego zespołu krótkofalowców polskich, którzy przyczynili się do tak sprawnego przebiegu Mistrzostw. SP5HS

# KRÓTKOFALOWIEC polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK  
NR 2 (249) LUTY 1981 ROK

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU ARL

Prezydium Zarządu Głównego PZK na wniosek Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji przyznało na rok 1981 sportową klasę mistrzowską międzynarodową następującym zawodnikom: Andrzej Kajurek, Bożena Wyszyńska, Olga Prokowska.

Prezydium Zarządu Głównego PZK na wniosek Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji przyznało na rok 1981 sportową klasę mistrzowską następującym zawodnikom: Adam Wojno, Jerzy Woś SP2BLU, Jolanta Adamik, Tomasz Wojtylak.

Polski Klub Amatorskiej Radiolokacji przyznał na rok 1981 klasy sportowe następującym zawodnikom:

**Klasa pierwsza** – Tadeusz Rostkowski SP3GVP, Marek Gajdziel, Zofia Ząbrowska, Elżbieta Szmidt, Czesław Kozak, Józef Kubera, Barbara Gbuszyńska, Dariusz Siwek.

**Klasa druga** – Józef Woszczyło, Jacek Marszelewski, Wiesław Stręk, Grażyna Marciniak, Janusz Grzegorek, Piotr Pacholak, Andrzej Somer, Beata Niedziałek, Anna Niedziałek, Dariusz Matysiak, Fabian Witkowski, Katarzyna Wistrowska.

**Klasa trzecia** – Krzysztof Caban, Ryszard Izbiński, Maciej Drzymała, Robert Soskowski, Radosław Skopiński, Maria Kubiak, Ewa Kubiak.

Prezydium Zarządu Głównego PZK na wniosek Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji powołało do kadry narodowej w amatorskiej radiolokacji sportowej na rok 1981 następujących zawodników:

**Kobiety** – Bożena Wyszyńska – Łomża, Olga Prokowska – Szczecin, Jolanta Adamik – Nowy Sącz, Anna Gindera – Międzychód

**Juniorzy** – Andrzej Kajurek – Łomża, Tomasz Wojtylak – Nowy Sącz, Piotr Pacholak – Międzychód, Czesław Kozak – Bydgoszcz

**Seniorzy** – Tadeusz Rostkowski SP3GVP – Wolsztyn, Jacek Wolny SP3DBF – Rawicz, Sławomir Nowicki – Szczecin, Janusz Grzegorek SP3LC – Września

Polski Klub Amatorskiej Radiolokacji nadał tytuł sędziego klasy krajowej w amatorskiej radiolokacji sportowej Ryszardowi Łuczakowi SP3JYU z Międzychodu, aktywnie Polskiego Związku Krótkofalowców i Związku Harcerstwa Polskiego. SP5HS

## WIADOMOŚCI DX

● Z Bajo Nuevo i Serrana Bank, gdzie nigdy nie było żadnej stałej stacji, słyszane są raz na kilka lat tylko wyprawy dx-owe. Taką ekspedycją zorganizowaną przez Związek Radioamatorów Kolumbii była praca stacji HK0AB i HK0AA w pierwszych dniach września ubiegłego roku. Ta, na długo przedtem przygotowywana wyprawa, w skład której wchodziło aż czterestu operatorów, wyposażona w 6-elementową antenę i dwukilowatowy nadajnik, przyniosła jednak rozczarowanie, szczególnie Europejczykom. Rozpoczęta uroczystość 31 sierpnia w nocy od przemówienia prezydenta Republiki Kolumbii, (który zakże nawiązał pierwsze QSO), była potem niestety przykładem słabej techniki operatorskiej. Praca ze wszystkimi kontynentami równocześnie przy lekceważeniu korzystnych godzin propagacji dla Europy spowodowała, że tylko nielicznym stacjom z naszego kontynentu

udało się przebić przez ogromny tłum znacznie korzystniej położonych stacji z USA. Podczas czterech dni pracy z Bajo Nuevo i trzech z Serrana Bank, nawiązano tylko 8500 QSO, w tym w ogromnej większości z W. Na karty QSL wysyłane na Box 584 w Bogocie, odpowiadał od końca listopada HK3DDD.

● Na wyspie Chatham nie ma w tej chwili żadnej stałej stacji, odkąd opuścił ją w 1978 r. ZL3NR/C. Znany z wielu wypraw na wyspy Pacyfiku ZL2AMO nadawał stamtąd przez kilka dni w okresie cw-CQ Contestu w końcu listopada ub.r. Wyspa leży około 500 mil na wschód od Nowej Zelandii, ludność jej liczy około pięciuset stałych mieszkańców zajmujących się głównie hodowlą owiec i rybołówstwem. Odkrył ją w 1791 r. angielski kapitan Chatham.

● Inna nowozelandzka wyspa Campbell jest osiągalna obecnie w „eterze” dzięki pracy ZL2AFH/A, który rozpoczął tam pracę w początkach grudnia i pozostanie na wyspie do października br. Pracuje głównie telegrafią, najczęściej na początku pasma 20 m około 14005 kHz w godzinach rannych.

● Nie doszła niestety do skutku planowana na grudzień ub. r. wyprawa ZL3MA na Kermadec, najtrudniej osiągalną z wysp ZL. Poza pracą stamtąd ZL1AAT/K w styczniu 1970 r. była czynna tam tylko jedna krótkotrwała ekspedycja dx-owa, stąd też kraj ten należy do bardzo poszukiwanych. Według informacji stacji ZL, wyprawa ta będzie podjęta w terminie późniejszym.

● Przez pięć dni, od 5 grudnia ub.r. pracowała z wyspy Abu Ail wyprawa pod znakiem J20/A. W jej skład wchodziło czterech operatorów, w tym znani DJ9ZB, J28AZ i K6LPL. Ta wulkanicznego pochodzenia, pozbawiona wszelkiej roślinności, o niezwykle gorącym klimacie wyspa, leży na Morzu Czerwonym i ma współrzędne geograficzne 15°30'N i 41°50'E. Należy do Republiki Dżibuti i pełni ważną rolę dla żeglugi w tym rejonie. Na jej najwyższym wzniesieniu 260 m n.p.m. znajduje się czynna latarnia morska. Abu Ail znalazła się jako nowy kraj na liście DXCC w 1971 r. kiedy to w maju tego roku nadawał stamtąd znany starszym dx-manom Aldo ET3ZU z Asmary. Jednym z inicjatorów uznania Abu Ail za oddzielny kraj był Tony 111J z Rzymu, który był QSL managerem tej wyprawy i wydawcą pięknych kart QSL. QSL managerem J20/A jest K6LPL.

● Ten sam Tony, którego obecny znak to I0LI, stara się obecnie o rozszerzenie listy DXCC o następne nowe „country”. W dniach od 4 do 7 grudnia ub.r. był operatorem stacji o niecodziennym, a na pewno nieoficjalnym znaku 1A0KM. Stacja pracowała ze Starego Miasta w Rzymie, z terytorium o obszarze jednej uliczki, które od 1834 roku znajduje się w suwerennym władaniu średniowiecznego zakonu Kawalerów Krzyża Maltańskiego. Obszar ten jest tradycyjnie wyłączony spod administracji państwa włoskiego i mimo dużego sceptycyzmu wielu dx-manów ma duże szanse na uznanie go za oddzielny kraj do DXCC, na zasadzie podobnej jak Mount Athos w Grecji, zwany nieoficjalnie republiką mnichów. Odpowiednio udokumentowany wniosek został wysłany do ARRL w grudniu. Bez względu na orzeczenie warto było zrobić QSO i postarać się o kartę u I0MGM.

● Na Willis Island zakończył 20 grudnia ub. r. sześciomiesięczną pracę VK9ZG. Na szczęście w następnej zmianie radiooperatorów na stacji meteo, znalazł się także krótkofalowiec, który pod znakiem VK9ZD będzie czynny do czerwca br. Jest to już ostatnia zmiana załogi na stacji, gdyż w bieżącym roku ma ona być całkowicie zautomatyzowana i będzie pracować bez obsługi ludzkiej.

● Gwinea 3X należy do najtrudniej osiągalnych krajów ze względu na ograniczenia w wydawaniu licencji. Przez wiele lat kraj ten był białą plamą w „eterze”. W listopadzie ub.r. udało się tam uzyskać zezwolenie amatorowi z Australii, który przez najbliższe sześć miesięcy będzie przebywał tam pracując jako pilot w lotnictwie lokalnym. Stąd też często jest słyszany, głównie na 28 MHz jako VK4NIC/am, nadając podczas lotu samolotem. Praca ta ogranicza znacznie jego aktywność w „eterze” jako VK4NIC/3X. Jego stała częstotliwość pracy to 28 735 kHz, gdzie setki chętnych na QSO zapisuje na listę W4FRU, jego QSL manager. W4FRU jest jednocześnie QSL managerem ZD7HH i 5NØDOG.

● Wyprawa DL1VU na Pacyfik potrwa do marca br. Zaczął on ją w listopadzie ub.r. od pracy z Tonga jako A35VU, skąd zrobił 3163 QSO w tym, jak nam sam mówił, dużo stacji polskich. Przez niemal cały grudzień był aktywny z Niue pod znakiem ZK2VU. Pracuje głównie telegrafią 5 kHz od początku pasm. Następnie ma w planach pracę z ZK1 – South Cook Island, FOØ, 5W1, ZM7, FWØ, 3D2, FK8, YJ8. QSL via DL2RM.

● VE1AI odwiedził już po raz trzeci Sable Island. Nadawał stamtąd podczas cw-CQ Contestu w końcu listopada ub.r. Wyspa ta, położona blisko wybrzeży Nowej Szkocji, nie wchodzi w skład tej prowincji, będąc pod bezpośrednią administracją rządu federalnego w Ottawie. To, trzeba przyznać, mocno naciągane kryterium, jest powodem uznawania wyspy za oddzielny kraj do DXCC. QSL via VE1AI.

● W Somali na pozostawionym przez 6OØDX sprzęcie, pracuje 6O1TI, słyszany z silnym sygnałem regularnie na 14 135 kHz. Prosi o QSL via I2YAE.

● Dyplomy nowozelandzkie: w Nowej Zelandii jest wydawanych kilka ciekawych dyplomów. Dyplom „Antipodes Award” jest wydawany posiadaczom urządzeń „home made”, którzy zrealizują na nich 3 QSO z nową Zelandią. Wymagane jest załączenie oświadczenia, podpisanego przez dwóch licencjonowanych nadawców. Koszt 4 IRC. Dyplom „Worked All New Zealand” (WAZL) jest wydawany za QSL z trzydziestoma pięcioma z 45 oddziałów NZART. Koszt 3 IRC. „New Zealand Award” (NZA) wymaga kart: 35 ZL1, 35 ZL2, 20 ZL3, 10 ZL4 oraz jedno QSO z New Zealand Territory, np. z Chatham. Koszt 3 IRC. Dyplom „New Zealand Counties Award” (NZCA) wymaga QSO z co najmniej 20 różnymi hrabstwami Nowej Zelandii. „Worked All Pacific” to dyplom za QSO z 30 różnymi krajami Pacyfiku. Koszt 5 IRC. Do wszystkich tych dyplomów jest wymagana tylko poświadczona lista posiadanych kart QSL, bez-przesyłania samych kart. Zgłoszenia należy wysłać do: NZART Award Manager, Jock White ZL2GX, 152 Lytton Rd., Gisborne, Nowa Zelandia.

● Alan Taylor G30SB będzie przebywał do marca 1982 r. na Betio, jednej z wysp atolu Tarawa wchodzącego w skład Kiribati. Używa znaku T3AT, prosi o QSL via G3XZF. Wyspa Betio ma 1,5 km długości i 150 m szerokości. Podczas przyływu fala rozbija się o 7 metrów od tylnych drzwi jego domu. Inne stacje z atolu Tarawa to T3AG (QSL via WB6FBN) i T3AY. Jedyną stacją z wysp Line wchodzących w skład państwa Kiribati jest T3LA, ostatnio jednak rzadko słyszany w Europie.

● Od 1 czerwca 1980 r. w RFN są wydawane licencje klasy A. Zezwalają one ich posiadaczom na pracę cw i RTTY w podzakresach od 3520 do 3600 kHz i 21 090 do 21 190 kHz z mocą wyjściową do 150 W, jak również innymi emisjami na częstotliwościach pasm powyżej 28 MHz. Licencje klasy B zezwalają na pracę na wszystkich pasmach amatorskich z mocą wyjściową do 750 W, z wyjątkiem zakresu 1815 do 1835 kHz, gdzie moc wyjściowa musi być ograniczona do 75 W. Stacje kategorii A używają prefiksu DH, po którym następuje pojedyncza cyfra i trzyliterowy sufix. Stacjom kategorii B są wydawane obecnie zezwolenia ze znakami wywoławczymi o prefiksie DL, pojedynczej cyfrze i sufiksie trzyliterowym.

## JEDNYM ZDANIEM

SVØBP będzie aktywny na Krecie przez 3 lata.

Karty UA1PAL są akceptowane przez ARRL, jeśli są podpisane przez UA10SM.

SV1JG będzie się starał uzyskać licencję w Albanii w lipcu lub sierpniu br. To samo będzie się starał zrobić w Jemenie Południowym (70) Selim OE6EEG.

VK2BJI uzyskał licencję w Chinach, niestety tylko na 2 metry.

LU2AFH donosi, że od grudnia ub.r. rozpoczęło wysyłkę 10 tys. nie wysyłanych dotąd kart LU3ZY. 4S7MX to dawny SP5RX, obecnie pracujący z Colombo.

W Kongo są czynni oprócz TN8AJ także TN8MD i TN7XE.

VKØKH opuścił już Macquarie Island.

Jim P29JS przeniósł się na Norfolk Island gdzie używa znaku VK9NS.

G2FQP przeprowadził w ciągu 17 lat 2000 QSO z ZL3UY.

VS5RP nadaje dla Europy na 1800 kHz i słucha na 1820 do 1826 kHz.

Logi ZE7JX znajdują się u AA4V.

5NØRBB to dawny XV5AA, QSL via P.O.Box 554, Lagos.

Z Kataru czynni są obecnie A7XD, A7XZ i A7XGI.

J28A to znak stacji, która była czynna przez kilka dni z nad jeziora Assal położonego 173 m poniżej poziomu morza.

6W8HL ma zamiar pracować z Mali (TZ) i Nigru (5U7) podczas powrotnej podróży samochodem do Francji.

## ADRESY:

I2YAE – Giorgio Braggini, Via Roma 1, Ispra, VA, 21027, Italia.

IØMGM – Mario Gallavotti, Via Cassia 929, 00189 Roma, Italia.

K6LPL – David Gardner, 415 Dabney Ln., Beverly Hills, CA 90210, USA.

W4FRU – John Porrott Jr., 46400 Ocean View Dr., Virginia Beach, VA 23455, USA.

VE1AI – R.E. Grantham, 8 Orkney Dr., Dartmouth, N.S., B2X 1J9, Canada.

DL2RM – Rudolf Wolf, Alte Waldmuenchnerstr. 32, 8400 Regensburg, RFN.

# KRÓTKOFALOWIEC ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK NR 3 (250) MARZEC 1981 ROK

# polski

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## PLENUM ZG PZK

W dniach 13 i 14 grudnia 1980 r. odbyło się w Krakowie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego PZK. Było to drugie plenum obecnej kadencji, a pierwsze z serii planowanych posiedzeń wyjazdowych. Idea organizowania plenarnych posiedzeń wyjazdowych powstała podczas pierwszego posiedzenia plenarnego, w celu umożliwienia członkom Zarządu Głównego PZK bliższego zapoznania się z warunkami pracy Zarządów Oddziałów Wojewódzkich, spotkań z aktywnym krótkofalarskim i odwiedzenia niektórych klubów.

Posiedzeniu plenarnemu przewodniczył prezes PZK prof. dr inż. Andrzej Zieliński SP5LVV. Po przyjęciu porządku obrad wybrano komisję wnioskową w składzie: SP6HF, SP6UK i SP9PT. Następnie prezes ZOW PZK w Krakowie SP9AEP zapoznał zebranych z działalnością Oddziału. Stwierdził on, że wszyscy krótkofalowcy województwa krakowskiego są członkami PZK. Oddział jest organizatorem zawodów QRP i SP – SSB. W ramach udziału w akcji propagandy rewaloryzacji zabytków Krakowa ZOW PZK wydaje dyplom CRACOVIA. Od 4 marca 1980 r. wydano 116 dyplomów, z tej liczby 96 dyplomów wydano dla stacji SP. Dotychczas od krótkofalowców wpłynęło na konto Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa 8622 zł tytułem opłaty za dyplom. Najniższą opłatą- cegielką jest kwota 25 zł, jednak średnia jest większa i wynosi 90 zł. Napływają informacje, że krótkofalowcy zagraniczni polskiego pochodzenia wpłacają pokaźne kwoty na cel przyświecający wydawcom dyplomu. I tak, np. WA2YBR wpłacił 500 dolarów. Całością spraw związanych z wydawaniem dyplomu zajmuje się sprawnie SP9BLF. W ramach działalności technicznej Oddziału opracowano odbiornik homodynowy, który jest częścią opracowywanego transceivera homodynowego. Trwają prace nad transceiverem, wzorowanym na transceiverze ATLAS 180. Oddział Krakowski PZK znajduje się w budynku zagrożonym zawaleniem, co znacznie ogranicza zakres wykorzystania lokalu.

Po wystąpieniu prezesa ZOW PZK w Krakowie odbyła się dekoracja Ludwika Nowaka SP9ADV i Zbigniewa Skury SP9BLF brązowymi Medalami za Zasługi dla Obronności Kraju, przyznanymi rozkazem Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 października 1980 r.

Prezes PZK w swoim wystąpieniu omówił działalność prezydium w okresie od poprzedniego plenum i zamierzenia na najbliższą przyszłość. Odbyło 9 posiedzeń prezydium. Przedstawiciele prezydium spotkali się z ministrem łączności. Przygotowano projekt zmian rozporządzenia dotyczącego wydawania zezwoleń. Przeprowadzono I Mistrzostwa Świata w Amatorskiej Radiolokacji, które w opinii wszystkich uczestników były sukcesem organizacyjnym PZK. Ze względu na trudną sytuację finansową Związku podjęto decyzję o obowiązku naklejania znaczków „50 lat PZK” na karty QSL wysyłane zagranicę w roku obchodów 50-lecia PZK. Do naj-

ważniejszych zadań na najbliższą przyszłość prezes PZK zaliczył utworzenie komórki gospodarczo-produkcyjnej, która podjęłaby produkcję urządzeń i zespołów dla krótkofalowców, a także inne poczynania, które uczynią Związek bardziej samowystarczalnym finansowo.

Po wystąpieniu prezesa PZK zabierali głos kolejno wiceprezisi ZG i skarbnik, którzy w swoich wystąpieniach rozwijali tematy zasygnalizowane przez prezesa.

Wystąpienia członków prezydium stały się tematem ożywionej dyskusji, w której zaproponowano m.in. utworzenie Funduszu Rozwoju PZK. Wystąpienia członków prezydium i wypowiedzi w dyskusji znalazły odbicie w jednogłośnie przyjętej uchwale Plenum.

Ustalono termin następnego posiedzenia plenarnego na pierwsze półrocze 1981 r., jednak nie później niż w maju. Na zakończenie posiedzenia prezes PZK złożył podziękowanie Zarządowi Oddziału Wojewódzkiego PZK w Krakowie, a szczególnie prezesowi ZOW SP9AEP za dobre przygotowanie kwaterymistrzowskie i obsługę posiedzenia.

SP5QU

## UCHWAŁA

Zarząd Główny Polskiego Związku Krótkofalowców na swym posiedzeniu plenarnym, odbytym w dniach 13 i 14 grudnia 1980 r. w Krakowie, po wysłuchaniu sprawozdania prezydium i Biura ZG PZK z działalności za okres od I plenum obecnej kadencji do chwili obecnej oraz po zapoznaniu się z zamierzeniami na rok 1981, w pełni akceptuje dotychczasową działalność oraz plan pracy na najbliższy rok. Na szczególnie pozytywną ocenę zasługują te poczynania, które umożliwiły przezwyciężenie trudności finansowych w drugim półroczu br., paraliżujących działalność Związku. Plenum stwierdza, że decyzja o wprowadzeniu obowiązków naklejania znaczków „50 lat PZK” na karty QSL podyktowana była wspomnianymi trudnościami finansowymi PZK. Konieczność tych poczynanie nie została w pełni zrozumiana przez niektórych członków PZK.

Obecny trudny okres w życiu naszego kraju miał wpływ na pogarszanie się od dłuższego czasu sytuacji finansowej PZK, co spowodowało spadek dynamiki rozwoju Związku. W tej sytuacji Plenum ZG PZK zaleca Prezydium opracowanie apelu do wszystkich członków PZK o dobrowolną, comiesięczną dopłatę finansową na Fundusz Rozwoju PZK. Utworzenie takiego funduszu umożliwiłoby naszemu Związkowi pokonanie najpoważniejszych trudności finansowych, a także pozwoliłoby utworzyć komórkę gospodarczo-produkcyjną i usługową, zajmującą się produkcją sprzętu dla członków Związku. Ponadto fundusz taki pozwoliłby zdynamizować działalność Związku w kierunku unowocześnienia działalności krótkofalarskiej i podniesienia jej na wyższy poziom.

Zarząd Główny PZK sugeruje ponadto szybką realizację następujących przedsięwzięć przez prezydium i Biuro PZK:

1. Opracowanie ulg i preferencji, np. w sprawach sprzętowych, dla tych członków Związku, którzy zadeklarują wpłaty na Fundusz Rozwoju PZK.

2. Pilne uruchomienie komórki gospodarczo-produkcyjnej, która na podstawie analizy rynku i możliwości zaopatrzeniowych podjęłaby produkcję urządzeń i zespołów dla krótkofalowców.
  3. Poszukiwanie i wykorzystywanie każdej drogi zaopatrzenia w sprzęt radiotechniczny, informowanie szerokiego ogółu członków o możliwościach zaopatrzeniowych oraz stymulowanie opracowywania i rozpowszechniania opisów urządzeń krótkofalarskich, opartych na dostępnych w kraju elementach.
  4. Wystąpienie do ministra łączności o nowelizację rozporządzenia dotyczącego wydawania zezwoleń, w oparciu o propozycje wiceprezesa ZG PZK d/s organizacyjnych.
  5. Poświęcenie jednego z najbliższych posiedzeń prezydium ocenie działalności managerów ARL i KF w celu uzdrowienia sytuacji zgodnie z sugestiami Zarządu Głównego.
  6. Prowadzenie dalszych prac i dyskusji nad projektem zmian w statucie Związku.
  7. W przypadku, gdyby apel o utworzenie Funduszu Rozwoju PZK nie przyniósł spodziewanych rezultatów i sytuacja finansowa Związku nie uległa istotnej poprawie, należy zwołać w II półroczu 1981 r. Nadzwyczajny Zjazd PZK, poświęcony zmianom w statucie i podniesieniu wysokości składek członkowskich.
  8. Należy przywrócić zasadę rozsyłania przez Biuro ZG PZK protokołów z posiedzeń Prezydium ZG członkom władz centralnych PZK.
  9. Wypowiedzi i opinie członków ZG PZK wygłoszone podczas dyskusji na posiedzeniu plenarnym powinny być uwzględnione w dalszej działalności członków Prezydium odpowiednio do kompetencji.
  10. Zobowiązuje się wiceprezesa ZG PZK d/s sportowych do przedstawienia na najbliższym posiedzeniu prezydium proponowanego regulaminu TOP Klubu i wniosków dotyczących jego zatwierdzenia.
  11. Pion sportowy PZK powinien opublikować aktualny wykaz polskich beaconów UKF.
- Ponadto Plenum ZG PZK podejmuje następujące decyzje:
1. Plenum zatwierdza uchwałę XIII Zjazdu SP DX Klubu.
  2. Przedstawiony regulamin Klubu ROSA zatwierdza się i zobowiązuje kierownictwo klubu do złożenia uwag i wniosków z działalności w I kwartale 1982 r.
  3. Zarząd Główny PZK przyznaje Odznaki Honorowe PZK Janowi Ładno SP5XM, i Józefowi Wojcieszakowi SP3AMY. Plenum poleca opublikowanie niniejszej uchwały w „Krótko-falowcu Polskim”.

## WSPÓŁZAWODNICTWO DX

(Stan na 31 grudnia 1980 r.).

### Grupa mixed

|            |         |            |         |
|------------|---------|------------|---------|
| 1. SP7HT   | 333/333 | 11. SP5BSV | 300/300 |
| 2. SP5BT   | 320/321 | 12. SP5BAK | 288/278 |
| 3. SP6RT   | 315/316 | 13. SP7ASZ | 280/286 |
| 4. SP9PT   | 314/317 | 14. SP5XM  | 280/284 |
| 5. SP8YA   | 311/325 | 15. SP5EAQ | 278/285 |
| 6. SP8AJK  | 308/310 | 16. SP5ENA | 273/289 |
| 7. SP5EWY  | 307/308 | 17. SP9CTW | 268/276 |
| 8. SP6AAT  | 304/304 | 18. SP5DZI | 267/275 |
| 9. SP7BFC  | 301/308 | 19. SP5GX  | 263/269 |
| 10. SP2AJO | 300/303 | 20. SP2BNJ | 256/269 |

### Grupa cw

|            |         |
|------------|---------|
| 1. SP7HT   | 324/324 |
| 2. SP6RT   | 315/316 |
| 3. SP2AJO  | 300/303 |
| 4. SP5EWY  | 281/288 |
| 5. SP9ADU  | 241/263 |
| 6. SP9DH   | 241/256 |
| 7. SP9CTW  | 230/233 |
| 8. SP5AA   | 220/240 |
| 9. SP2AVE  | 219/243 |
| 10. SP1BHX | 219/230 |

### Grupa fone

|            |         |
|------------|---------|
| 1. SP9VU   | 313/316 |
| 2. SP5BT   | 312/314 |
| 3. SP5BSV  | 300/300 |
| 4. SP8AJK  | 286/291 |
| 5. SP5XM   | 279/284 |
| 6. SP5EAQ  | 278/285 |
| 7. SP5DZI  | 267/275 |
| 8. SP9CTW  | 246/250 |
| 9. SP5JB   | 234/240 |
| 10. SP2FAP | 229/246 |

Począwszy od I kwartału br. zgłoszenia do współzawodnictwa należy nadsyłać według nowych zasad, zgodnie z uchwałą XIII Zjazdu Polskiego Klubu DX w Wildzie: na pierwszym miejscu liczba potwierdzonych krajów według aktualnej listy SPDXC, a na drugim miejscu liczba potwierdzonych krajów łącznie z krajami skreślonymi. Lista SPDXC będzie opublikowana w Biuletynie Polskiego Związku Krótkofalowców.

## WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA INTERCONTEST KF 1979

Komisja w składzie: Jerzy Ledwig SP6UK (przewodniczący), Alfred Jabłoński SP9CTW i Wojciech Kłosok SP9PT dokonała podsumowania wyników zawodów zaliczonych do Intercontestu KF 1979. Sklasyfikowano 198 stacji indywidualnych i 51 stacji klubowych.

### Stacje indywidualne mixed

|            |       |
|------------|-------|
| 1. SP8ECV  | 384,7 |
| 2. SP2FAP  | 347,8 |
| 3. SP3IBS  | 335,8 |
| 4. SP9CTW  | 322,9 |
| 5. SP3DOI  | 276,5 |
| 6. SP6DXG  | 229,6 |
| 7. SP9PT   | 209,8 |
| 8. SP9EMI  | 205,4 |
| 9. SP5BR   | 201,5 |
| 10. SP9IVV | 201,2 |

### Stacje indywidualne cw

|           |       |
|-----------|-------|
| 1. SP2FAP | 204,2 |
| 2. SP9CAV | 189,1 |
| 3. SP2JKC | 184,5 |
| 4. SP9CTW | 159,3 |
| 5. SP2ASJ | 122,7 |

### Stacje indywidualne fone

|           |       |
|-----------|-------|
| 1. SP3IBS | 267,5 |
| 2. SP3DOI | 221,5 |
| 3. SP8ECV | 214,7 |
| 4. SP6IJE | 178,0 |
| 5. SP5BR  | 159,6 |

### Stacje klubowe mixed

|           |       |
|-----------|-------|
| 1. SP3KEX | 384,7 |
| 2. SP2PDI | 334,4 |
| 3. SP2KAE | 308,7 |
| 4. SP5PTR | 279,1 |
| 5. SP6PZB | 229,3 |

Tytuły Mistrzów Intercontestu KF 1979 i puchary zdobyli: Bogdan Klatka SP8ECV, Stanisław Grzęda SP3IBS, Sylwester Jarkiewicz SP2FAP oraz Radioklub LOK w Nowej Soli, SP3KEY.

SP9CTW

## WIADOMOŚCI DX

● Znany z wyprawy na Palmyrę (KH5D) K6LPL stara się o bardzo trudno osiągalną licencję na pracę z wysp Andamanów (VU7). Wyspy te są zamknięte dla ruchu turystycznego, stanowiąc z wyjątkiem stolicy kraju Port Blair, rezerwat ple-mion żyjących w stanie pierwotnym. Na wyjazd na nie jest potrzebne specjalne zezwolenie, które obowiązuje także obywateli Indii. Na liście najbardziej poszukiwanych krajów do DXCC, Andamany znajdują się na czołowym miejscu, zaraz po Albanii. Od kilku lat, od śmierci VU7ANI i wyjazdu do Botswany VU7GV, nie było tam żadnej aktywnej stacji. Praca K6LPL z VU7 jest przewidziana na kwiecień. Wyspy Lakkadiwy leżące po drugiej stronie subkontynentu indyjskiego, są z podobnych powodów jeszcze trudniejsze do osiągnięcia. Ostatnią amatorską aktywnością stamtąd była kilkudniowa praca wyprawy VU2KV w końcu lat sześćdziesiątych. David K6LPL podjął starania o otrzymanie zezwolenia także z tego kraju. Planuje również w okresie od czerwca do sierpnia br. wyprawę na San Felix CEØX. Ze względu na obecne stosunki w Chile, szanse na to są jednak małe, podobne próby czynione w ostatnich latach zakończyły się fiaskiem.

● Kingman Reef, małe nie zamieszkałe wysepki położone około 1500 km od Wysp Hawajskich, były dotychczas odwiedzane przez ekspedycje dx-owe trzykrotnie; żadna jednak z tych wypraw nie była na tyle „wydajna”, aby karta QSL

z prefiksem KH5K przestała być rarytasem, szczególnie w Europie. Żadna z pracujących tam stacji nie była aktywna dłużej niż dwie doby. Wpływa na to fakt, że już przy średnio wzburzonej morzu wyspy te są całkowicie zalewane przez fale. VK2BJL wraz z VS5JB z Brunei podejmą w kwietniu br. wyprawę na Kingman Reef. Jeżeli warunki pogodowe i propagacyjne nie zawiodą, to sądząc z ich pracy ze Spratly Island przed dwoma laty, może to być jedna z najbardziej atrakcyjnych ekspedycji roku.

● Na St. Paul and Peter Rocks miała pracować w połowie grudnia ub.r. wyprawa pod znakiem PYØRA i PYØSA, organizowana przez związek brazylijski LABRE. Wyspa ta położona około 1500 km od brzegów Brazylii jest miejscem lęgowym ptaków morskich. Jedyną budowlą na niej są szczątki nieczynnej od lat trzydziestych latarni morskiej. Niestety w ostatniej chwili wyprawa została odwołana i odłożona na nieokreślony czas. Powodem było nieudzielenie przez marynarkę wojenną zgody na lądowanie wyprawy na wyspie.

● Na Cocos-Keeling, gdzie dotychczas pracowały tylko ekspedycje dx-owe, pojawiła się stała stacja. W grudniu ub. r. rozpoczął pracę VK9NYG, który będzie tam przebywał przez dwa lata. Zgodnie z warunkami licencji „novice”, którą posiada, na co wskazuje litera N w jego sufiksie, może pracować tylko w określonych wycinkach pasm 21 i 28 MHz. Często można go usłyszeć na 21 183 kHz o godz. 12.00 UTC, gdzie jest prowadzona sieć o nazwie VK-Europa Net. W sieci tej bywa także VK9ZD, nowy operator na stacji meteo na Willis Island. Zastąpił on od 20 grudnia ub.r. VK9ZG i będzie przebywał na Willis do czerwca b.r. QSL-managerem jest VK3OT.

● Z Makao pracował przez dwa tygodnie w grudniu ub.r. VS6CT, używając znaku CR9CT. Jedyna stała stacja w tej ostatniej kolonii portugalskiej, CR9AK, jest słyszana bardzo rzadko w „eterze”. Toteż wyprawa CR9CT miała duże powodzenie. QSL-managerem jest G3KDB.

● Nowe amatorskie pasmo 10 MHz będzie od 1 stycznia 1982 r. stopniowo udostępniane w poszczególnych krajach amatorskim. Komitet Wykonawczy II Regionu IARU przyjął uchwałę, że w pasmie 10 MHz będzie można pracować tylko emisją cw, aby umożliwić korzystanie z niego jak największej liczbie stacji. Jak wiadomo, szerokość tego pasma wynosi zaledwie 50 kHz. Łączności na tym pasmie nie będą zaliczane do żadnych współzawodnictw, jak np. DXCC i nie będą na nim organizowane żadne zawody. Maksymalna moc ma być na 10 MHz ograniczona do 250 W. Podobne zalecenia przyjął już uprzednio Komitet Wykonawczy I Regionu.

● W grudniu ub.r. wypłynął z Gdyni żaglowiec „Pogoria” z grupą polarników na pokładzie, udających się do polskiej bazy antarktycznej im. Henryka Arctowskiego na wyspie King George położonej w archipelagu Południowych Sztetlandów. Statkiem dowodzi kapitan Krzysztof Baranowski, znany wszystkim także z „eteru” SP5ATV. Wyposażenie stacji amatorskiej na „Pogorii”, pracującej pod znakiem SP5ATV/mm, składa się z transceivera ICOM i pięciopasmowej anteny ground plane. Łączność służbową z Gdynią-Radio miało zapewniać urządzenie MORS o możliwości nadawania do 8 MHz i odbioru do 10 MHz. Tak jak poprzednio, podczas rejsów „Poloneza”, tak i teraz uwidoczniła się zdecydowana przewaga łączności amatorskiej nad profesjonalną. Mamy oczywiście na myśli łączność na duże odległości za pomocą urządzeń niewielkiej mocy, a tylko takie mogą być instalowane na jednostkach pływających klasy „Pogorii”. Mimo złych na ogół warunków propagacyjnych (środek zimy), codzienne skedy prowadzone przez Ryszarda SP5HH zapewniły regularną, pewną łączność początkowo na 14 MHz, później w miarę oddalania się statku także na 21 i 28 MHz. Setki innych stacji SP także przeprowadziło łączności z SP5ATV/mm, niektóre nawet, w pasmie 28 MHz, z mocą rzędu 10 W. Łączność

profesjonalna natomiast, prowadzona na małych częstotliwościach do 8 MHz zerwała się daleko przed osiągnięciem równika, pomijając awarię nadajnika, która wydarzyła się na odcinku trasy do Wysp Kanaryjskich. Mamy nadzieję, że w chwili czytania tych informacji wiele stacji SP będzie miało zaliczoną łączność, po raz pierwszy na SSB, z HFØPOL, stacją amatorską z bazy na King George, z operatorem Krzysztofem SP5ATV. Jak wiadomo, HFØPOL ma status stacji klubowej i każdy krótkofalowiec polski może z niej pracować bez konieczności uzyskania dodatkowego zezwolenia; wystarczy jedynie zgoda kierownika bazy. Rejs „Pogorii” jest przewidziany na 5 do 6 miesięcy i jeszcze teraz są szanse na QSO. Czas i QRG skedów podaje SP5PWK w swych niedzielnych komunikatach.

● Wśród wielu sieci KF-owych wyróżnia się francuska sieć informacji dx-owych. Jak wskazuje nazwa, służy ona tylko do wymiany informacji o interesujących stacjach słyszanych na pasmach, mających się odbyć wyprawach dx-owych, o aktywności stacji z poszczególnych krajów DXCC oraz o QSL-managerach i sposobach uzyskiwania kart QSL. Sieć jest czynna codziennie na częstotliwości 21,170 kHz o godz. 17.30 UTC (latem o 17.00 UTC) i trwa około godziny. Kieruje nią Christian FY7AN, a pod jego nieobecność Jacques 5T5CJ, ewentualnie Jean-Eric FRØFLO. W sieci biorą udział stacje francuskie i stacje innych krajów, których operatorzy znają język francuski. Zdarza się, że pojawi się interesująca stacja dx-owa zaproszona przez któregoś z uczestników, bądź, że zostaną przeprowadzone zapisy na łączność z tą stacją. Wszystkim zainteresowanym dx-manom znającym język francuski, gorąco polecamy tę sieć. Dla zachęty podajemy, że FY7AN używa anteny kierunkowej i jest słyszany w SP praktycznie przez cały rok.

## JEDNYM ZDANIEM

ZL1AMO ma w planie ekspedycję na Kermadec w sierpniu. TY9ER jest ciągle QRV, często w sieci DK2OC. Jedyną stacją z Iranu jest obecnie EP2FM. Carr i Martha WB4ZNH i WN4FVU po udanej wyprawie do Ugandy 5X, nadawali ze Suazi 3D6 i Botswany A2. BV2B z Taiwanu ma wreszcie QSL-managera, K2CM. 5R8AL, jedyna aktywna stacja na Madagaskarze, zakończyła pracę w „eterze” w styczniu br. Także QRT zrobił FO8DT z Thaiti. Iris i Lloyd Colvinowie pracowali w styczniu br. z Saint Martin pod znakiem FGØFOL/FS. Znany operator polskiego pochodzenia K1CC, wnuk SP2CC, spędził urlop na St. Vincent nadając pod znakiem VP2SS. 9U5JM pracujący często w sieci francuskiej ma QSL-managera F3LQ. 5U7AX pracuje w każdą niedzielę na 21 405 kHz o godz. 07.00 UTC. Jedynymi legalnymi stacjami w Burundi są 9U5JM, 9U5DS i 9U5FR. Praca K5VT jako 9U5AV została uznana do DXCC.

## Adresy:

|         |                                 |
|---------|---------------------------------|
| AH2E    | – Box 445, Agana, Guam          |
| CE9LM   | – Box 16402, Santiago, Chile    |
| D68AM   | – Box 501, Moroni, Comoro Is.   |
| EL2P    | – Box 1929, Monrovia, Liberia   |
| HKØEHM  | – Box 842, San Andres, Colombia |
| J5KJ    | – Box 191, Bissau, Guinea       |
| SU1EB   | – Box 33, Airport Cairo, Egypt  |
| SVØAW/9 | – Box 299, Iraklion, Greece     |
| TR8JCV  | – Box 4110, Libreville, Gabon   |
| ZE8JD   | – Box 685, Umtata, Zimbabwe     |

# KRÓTKOFALOWIEC polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK  
NR 4 (251) KWIECIEŃ 1981 ROK

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU ARL

W dniu 8 lutego br. odbyło się w Warszawie zebranie Zarządu Klubu ARL z udziałem: SP3AXI i SP5DZJ. Głównym tematem obrad było ustalenie i zatwierdzenie planu pracy Klubu na rok bieżący. Ponadto zapoznano się z opiniami krajowymi i zagranicznymi o ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w amatorskiej radiolokacji sportowej i omówiono wnioski wypływające z tej imprezy dla dalszego rozwoju ARL w Polsce.

Najważniejszymi zadaniami ujętymi w planie pracy Klubu są: przygotowanie i przeprowadzenie IX Mistrzostw Polski w amatorskiej radiolokacji sportowej, przeprowadzenie I Zjazdu członków Polskiego Klubu ARL oraz rozpoczęcie i prowadzenie przygotowań reprezentacji Polski na II Mistrzostwa Świata w amatorskiej radiolokacji sportowej, które odbędą się w Bułgarii w przyszłym roku.

Zarząd Klubu ustalił zasady współpracy z Zarządami Oddziałów Wojewódzkich PZK, zmierzającej do szerokiego rozwoju amatorskiej radiolokacji sportowej w jednostkach terenowych PZK oraz w organizacjach współpracujących z PZK, przede wszystkim w Związku Harcerstwa Polskiego.

Ustalono, że bieżące kontakty PZK z Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Sportu w zakresie ARL będzie utrzymywał wiceprezes Klubu mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS, zaś kontakty z Główną Kwaterą ZHP będzie utrzymywał sekretarz Klubu harcmistrz PL Jan Bonikowski SP3AXI.

Wśród zaplanowanych działań Zarządu Klubu znalazło się opublikowanie podręczników i broszur instruktażowych, prowadzenie szkolenia dla zawodników i sędziów, a także opublikowanie opisów budowy standardowych nadajników i odborników ARL, opartych o podzespoły dostępne w handlu.

SP5HS

## HONOROWA LISTA SPDXC

Zgodnie z uchwałą XIII Zjazdu SPDXC, na liście honorowej na pierwszym miejscu jest podany stan potwierdzonych krajów aktualnie znajdujących się na liście, zaś na drugim miejscu ogólny stan potwierdzonych krajów, łącznie z krajami skreślonymi. Podano pierwszą dwudziestkę stacji, pełna lista honorowa jest opublikowana w Biuletynie PZK.

|            |         |            |         |
|------------|---------|------------|---------|
| 1. SP7HT   | 315/333 | 11. SP7ASZ | 283/285 |
| 2. SP3DOI  | 311/325 | 12. SP5BAK | 282/288 |
| 3. SP5BT   | 309/319 | 13. SP5GRM | 275/276 |
| 4. SP9AI   | 306/315 | 14. SP5EAQ | 273/274 |
| 5. SP5EWY  | 299/305 | 15. SP8ARY | 268/271 |
| 6. SP7BFC  | 299/303 | 16. SP5ENA | 261/263 |
| 7. SP9PT   | 298/311 | 17. SP9CTW | 258/263 |
| 8. SP9VU   | 295/303 | 18. SP5XM  | 256/271 |
| 9. SP2AJ0  | 290/302 | 19. SP7ATA | 254/255 |
| 10. SP5BSV | 287/300 | 20. SP5DZJ | 253/260 |

SP6ALL

## WIADOMOŚCI DX

■ Kontrowersyjny problem organizowania sieci dx-owych w „eterze” i pracy z listą wielu zwolenników jak i przeciwników. Wydaje nam się jednak, że i ci ostatni niejednokrotnie korzystali z możliwości zrobienia „trudnego” dx-a w takich sieciach. Dla zainteresowanych podajemy poniżej wykaz takich „net’ów”, który w przyszłości będziemy aktualizowali na tych łamach i poprzez SP5PWK. Kolejno podano nazwę sieci, częstotliwość w kHz, czas UTC, dni pracy i znak prowadzącego.

|                     |             |             |                    |               |
|---------------------|-------------|-------------|--------------------|---------------|
| Africa Net          | 21 355      | 17.00       | niedz.             | W2PPG, WA6AAS |
| "                   | 28 500      | 11.30       | niedz.             | "             |
| Arabian Knights Net | 14 250      | 05.00       | piąt.              | JY3ZH         |
| Brown Sugar Net     | 14 310      | 03.30       | codziennie         | -             |
| Caribbean DX Net    | 14 195      | 10.00       | "                  | -             |
| DK2OC Net           | 28 750      | 11.30       | pon., śr., piąt.   | DK2OC         |
| DK9KE Net           | 21 155      | 11.30       | codziennie         | DK9KE         |
| DX Net              | 21 280      | 17.00       | wt., piąt.         | WB8ZJW        |
| JA DX Net           | 21 230      | 13.30       | codziennie         | JA6BEE        |
| F Net               | 21 170      | 17.30       | "                  | FY7AN         |
| Luckin' DX Net      | 7 095       | 06.00/03.00 | niedz.             | -             |
| Novice DX Net       | 28 103      | 14.30       | niedz.             | -             |
| P29JS Net           | 14 220      | 06.30       | codziennie         | VK9NS         |
| Pacific DX Net      | 14 265      | 05.30       | wt., piąt.         | VK3AH         |
| Round Table Net     | 14 175      | 20.30       | codziennie         | -             |
| East Africa Net     | 14 175      | 17.00       | "                  | -             |
| South East Asia Net | 14 320      | 12.00       | "                  | -             |
| U Net               | 3 645       | 24.00       | "                  | -             |
| VK DX Net           | 21 180      | 06.00       | śr., piąt., niedz. | -             |
| VK-Europa Net       | 21 183      | 12.00       | codziennie         | -             |
| WA2NHE Net          | 21 275      | 18.00       | "                  | WA2NHE        |
| "                   | 14 210      | 22.00       | "                  | "             |
| WB6LED DX Net       | 14 285      | 05.00       | czw., sob., niedz. | WB6LED        |
| W7PHO Net           | 14 250      | 15.00       | codziennie         | W7PHO         |
| "                   | 14 225      | 23.00       | "                  | "             |
| "                   | 28 575      | 23.15       | "                  | "             |
| "                   | 21 345      | 23.30       | "                  | "             |
| 40 m DX Net         | 7 180/7 080 | 02.00       | "                  | -             |
| 75 m DX Net         | 3 795       | 06.30       | sob., niedz.       | -             |

● Pasmo 3,5 MHz mimo okresu dużej aktywności Słońca jest w dalszym ciągu bardzo atrakcyjne w miesiącach zimowych, szczególnie dla kolegów dążących do uzyskania 5BDXCC i 5BWAS. Około godz. 17.00 UTC rozpoczyna się propagacja na Nową Zelandię. Jest tam wtedy godzina 4.30 rano. Warunki trwają nie długo, około jednej godziny, ale przez ten czas można usłyszeć wiele stacji ZL. Do najaktywniejszych na cw należą ZL1AO, ZL1AZE, ZL2UW, ZL3GQ. Te dwie ostatnie stacje, doskonale zresztą znane amatorom SP, były słyszane często z raportami 589, a nawet 599. ZL2UW stał się właściwie beaconem pasma 80 m i codziennie można go usłyszeć w części pasma od 3500 do 3515 kHz. Trasa na Nową Zelandię była otwarta również rano około godz. 07.30 UTC, ale propagacja o tej porze dla SP jest dużo gorsza. Inną stacją regularnie

pracującą na 80 m jest KP4KK/DU2. Bill, znany poprzednio z aktywnej pracy m.in. jako VQ9KK z Diego Garcia w Archipelagu Chagos i CR9B z Makao (październik 1980) ma szczególne zamiłowanie do pracy na niższych pasmach. Można go spotkać na cw w dx-owej części pasma 3,5 MHz około godz. 22.00 UTC. QSL via WA3HUP. Do innych stałych, nielicznie pracujących na 3,5 MHz cw stacji dx-owych (niestety aktywność na SSB jest dużo większa), należy 5NØDOG. Dave zaczyna pracę na 3507 kHz o godz. 04.30 UTC i pracuje do około godz. 05.30 UTC. Ta jego aktywność jest jednak ograniczona, ponieważ często występują tam zakłócenia atmosferyczne, szczególnie dające się we znaki na 3,5 MHz. QSL należy wysłać via W4FRU, który jest znany również jako QSL-manager VK4NIC/3X. Powyższe dane dotyczą sezonu zimowego 1980/81. Na przełomie lat 1981/82 należy się spodziewać jeszcze lepszych warunków, związanych ze zmniejszeniem się aktywności Słońca.

● Anonsowana przez nas poprzednio praca DL1VU z Pacyfiku przebiegała jak dotychczas w zasadzie zgodnie z planem. Karl ma jednak kłopoty z uzyskaniem zezwoleń na pracę z niektórych krajów, w związku z czym nie wiadomo, czy pierwotny plan wyprawy zostanie zrealizowany w stu procentach. Po aktywnej pracy z Tonga i Niue, Karl pracował z Rarotonga jako ZK1XG i z Polinezji Francuskiej jako FOØVU. Dalsze jego plany obejmują 5W1, ZM7, FWØ, KH8, 3D2, YJ8. Jest QRV na wszystkich pasmach, 5 kHz od początku każdego z nich. QSL via DL2RM.

● 9X5AB, to znak bardzo aktywnej ostatnio stacji z Rwandy. Jej operator Jean często nawiązuje łączności z Europą na wyższych pasmach w godzinach porannych. Bierze również udział w wielu zawodach fonicznych i telegraficznych. Stacja jest najlepiej słyszana w pasmie 10-metrowym, na którym używa anteny cubical-quad. Pracuje również na pozostałych pasmach, używając na 80 m anteny inverted-vee, a na 40, 20 i 15 metrach ćwierćfalowych anten ground-plane. Przygotowany jest następny cubical-quad na pasmo 20 m. Jean prosi o karty QSL tylko direct pod adresem: P.O.Box 81, Kigali, Rwanda.

● Okres styczeń-luty br. charakteryzował się nadal dobrymi warunkami propagacji, właściwymi dla maksimum cyklu słonecznego, chociaż były one już nieco gorsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nastąpiła pewna poprawa warunków na niższych pasmach, szczególnie na 3,5 MHz. Na tym paśmie osiągalne były na początku lutego dwa rzadkie kraje: Makao i Nepal. W pierwszym z nich pracowała kilkunastu wyprawa VS6CT, używająca znaku CR9CT na SSB i CR9C na cw. Ekspedycja japońska w Nepalu używała znaku 9N1BMK.

● OE2VEL rozpoczął swą wyprawę po Pacyfiku, nadając z KH6 i KH8. W planie pozostały mu jeszcze 5W1, ZK1, ZK2, A3, C2 i KC6. Prosi o QSL via OE2DYL.

● Karl DL1VU kontynuował swą przewidzianą do kwietnia br. ekspedycję, odwiedzając cztery kolejne kraje, skąd był QRV pod znakami ZK1XG, FOØVU, 5W1DC i FWØVU. Najdłużej pozostał na Wallis Island – ponad trzy tygodnie. QSL via DL2RM.

● W lutym br. znów nadawał z Libii G3JKI/5A. KP2A spędził w lutym dwutygodniowy urlop na Montserrat, nadając jako VP2MEA. W lipcu wybiera się on do Butanu, gdzie co prawda jest stale czynny A51PN, jednak doskonała technika operatorska KP2A, znana z jego poprzednich wypraw, umożliwi łączność znacznie większej liczby stacji. Jego ekspedycja do Azji w ubiegłym roku przyniosła imponujący wynik 55 300 QSO, które nawiązał jako 9M6MU, VS6CZ i CR9A.

● Drugi z asów DX-owskich, K4YT nadawał z kilku krajów Afryki pod znakami 5T5DX, 6W8JO, C5ACO. W planie miał jeszcze do maja odwiedzić między innymi 3X i TY, gdzie ma

być w połowie kwietnia. QSL za całą jego ekspedycję prosi via W2TK. W lipcu będzie on ponownie w Afryce, tym razem w Burundi. Z tego kraju nadal był czynny 9U5JM. Jego licencja nie została jednak uznana przez ARRL za ważną, brak bowiem na niej wyraźnego stwierdzenia, że jest to stacja amatorska i może nawiązywać łączności z innymi stacjami amatorskimi z zagranicy.

● Wyjaśniła się sprawa legalności stacji 9U5DS i 9U5DL. Według relacji ON5TO, który przebywał w Burundi kilka lat temu jako 9U5CR, są to stacje pirackie i nadają z terenu Zairu z miasta Bukavu, położonego 27 km od granicy Burundi.

● Uznana została praca K5VT jako 9U5AV. ARRL nie akceptuje natomiast do DXCC kart za ekspedycję 4Z4TT na Pacyfiku, za przekroczenie zasady „fair play”. Jak wiadomo, uzależniał on wysłanie QSL od opłaty w wolnych dewizach.

● Praca 1AØKM w lutym br. była ostatnią przed podjęciem przez ARRL decyzji o uznaniu lub nie siedziby Zakonu Maltańskiego w Rzymie na zasadach podobnych jak Mount Athos.

● Czynny ponownie w lutym br. 6ØØDX nie był jeszcze także w tym czasie uznawany do DXCC. Również sprawa uznania VK4NIC/3X nie była zakończona. Przebywa on tam przez 6 miesięcy jako pilot lotnictwa rolniczego; ograniczone godziny jego aktywności jak i sprzęt (10 watów i antena dipol) czynią QSO z nim bardzo trudne. Jego QSL manager W4FRU oświadczył, że karty będą wysyłane niezależnie od uznania tej stacji do DXCC, jednak z odpowiednią adnotacją.

● W styczniu br. przez tydzień była czynna wyprawa na Fernando de Noronha PYØZZ i PYØCW. Z Wake Island przez kilka dni nadawał KH6GB/KH9. Z Cambell Island były słyszane dwie stacje: ZL2BCS/A i ZL2AFH/A. Obaj operatorzy pozostaną na wyspie przez okres jednego roku. Chatham Island była reprezentowana przez ZL3PA/C, który także będzie tam przebywał przez dłuższy okres. Często pojawia się on w sieci VK9NS. Z South Shetland Islands uruchomił się VP9A-EO/CE9. HFØPOL nie była jeszcze aktywna. SP5ATV dobił tam 5 lutego, przebywał jednak na King George tylko przez trzy dni. Na pracę HFØPOL możemy liczyć od kwietnia, kiedy to przybędzie tam SP5EKZ.

● Z South Georgia Island rozpoczął pracę VP8BY. LU3ZY przejawiała ponową aktywność z nowym operatorem; wszystkie od roku nie wysyłane karty tej stacji zostały do końca stycznia rozesłane, odpowiadano jednak jedynie na QSL otrzymane direct. Nie odbyły się zaplanowane na styczeń br. wyprawy LU1DZ na South Shetland oraz VP8PP, który miał pracować pod znakiem VP8SSI z South Sandwich.

● Z Cocos Island pracowała przez kilka dni grupa stacji TI9, ze słabą jednak aktywnością w kierunku Europy. Ze Wschodnich Karolin nadawała dobrze słyszana w SP na cw w paśmie 7 MHz wyprawa japońska pod znakiem KC6MW. Z Zachodnich Karolin, które od 1 stycznia br. uzyskały niepodległość i przyjęły nazwę Republiki Bealu, była czynna inna ekspedycja japońska pod znakiem KC6KR. Colvinowie przebywali na Karaibach używając znaku FGØFOL/FS z Saint Martin i FGØ-FOG z Gwadelupy. QSL jak zwykle via Yasme.

● Z Botswany dużą aktywność wykazała stacja A22ZM. Stamtąd także nadawała krótko wyprawa, znanej z ekspedycji do 5X pary WB4ZNH i WN4FVU. Karty za ich wyprawę do Ugandy zostały uznane do DXCC i były wysyłane od końca stycznia. Również do końca stycznia K6LPL wysyłał karty za Abu Ail – J2Ø/A.

● W Południowym Sudanie ogłosił QRT K5LBU/STØ. Jest tam obecnie aktywny STØAS. N2KK, który przebywał w tym kraju w styczniu br., utracił urządzenie w wyniku konfiskaty, podobno za pracę bez zezwolenia. Informacje o kartach QSL omawianych tutaj stacji można znaleźć w niżej zamieszczonym kąciku adresowym.

● G3UFI jest to ex 7Q7BC, od którego można jeszcze uzyskać karty za łączności z nieaktywnej obecnie Malawi. Władze tego kraju nie tolerują krótkofalarstwa. Podobna sytuacja jest fakże według TR8DX w S9 (Sao Thome), gdzie uzyskanie licencji jest niemożliwe.

● Licencję na pracę z Kingman Reef i Palmyra posiada już VK2BJL. Wraz z VS5JB wypływają tam w połowie kwietnia br. Środkiem transportu będzie znany z innych wypraw jacht „Bayalah”. Czas trwania ekspedycji wraz z podróżą jest przewidziany na 30 dni.

● Z Kolumbii donoszą, że jest planowana praca z HKØ – Malpelo w końcu tego roku.

● VR6TC zapowiada zwiększenie swojej aktywności, a to dzięki baterii słonecznej, którą otrzymał od amatorów z W., pracowników NASA. Dotychczas korzystał z agregatu spalinyowego, którego eksploatacja była droga ze względu na kilkakrotnie wyższą cenę ropy na wyspach Pitcairn. Statek z zaopatrzeniem przypływa na wyspy tylko dwa razy w roku.

● 4U1UN znajduje się w jednej z sal widowiskowych na 40 piętrze gmachu ONZ w Nowym Jorku. Jest wyposażona w transceiver FT-101 i wzmacniacz firmy Henry. Antena – to multiband dipol umocowany do parapetu za oknem. Ze względu na duży poziom zakłóceń lokalnych i zniekształcenie charakterystyki anteny przez metalową konstrukcję budynku, warunki pracy nie należą do łatwych. Stacja jest czynna najczęściej w soboty; jej QSL managerem jest W2MZV. Jest dostępna do pracy dla każdego licencjonowanego nadawcy, bez konieczności akceptacji licencji przez władze USA.

#### QSL – MANAGEROWIE CIEKAWSZYCH STACJI

|        |          |        |          |
|--------|----------|--------|----------|
| AP2AD  | – K1KNQ  | VP2ML  | – K1RH   |
| A35JL  | – K9AUB  | VP2VEJ | – WB3KGY |
| A4XGY  | – K3RV   | VP2SS  | – K1VV   |
| A7XA   | – DJ9ZB  | VS5DD  | – G4EXY  |
| A7XAH  | – DJ9ZB  | VQ9AA  | – AJ3N   |
| BV2B   | – K2CM   | VQ9DM  | – K1BZ   |
| D68AM  | – F2ZG   | XT2BG  | – F6DTB  |
| D68AR  | – F6ACB  | YK1AN  | – DJ9ZB  |
| FPØFSZ | – VO1FB  | ZB2GH  | – DF1AH  |
| FR7BP  | – WØAX   | ZD7HH  | – W4FRU  |
| HH2VP  | – N4XR   | ZD8KM  | – G1IFB  |
| HH5CB  | – W3KT   | ZF1MA  | – VE3GCO |
| HKØBKX | – WB4QFH | ZF1SB  | – N8AG   |
| HZ1AB  | – AD1S   | ZK1XG  | – DL2RM  |
| J3AH   | – W2GHK  | ZK2BM  | – PAØGMM |
| J6LDB  | – VE3GMT | ZK2VU  | – DL2RM  |
| KP2A   | – WB2VFT | 1KØKM  | – IØMGM  |
| KV4AA  | – K6PBT  | 3D2GM  | – PAØGMM |
| OY5J   | – K2IJL  | 3B8DB  | – K5BDX  |

|        |          |       |          |
|--------|----------|-------|----------|
| TR8DX  | – F6ESH  | 3B9AE | – F6AWE  |
| TU4AT  | – HB9BTQ | 4K1A  | – UB5LHO |
| TIAT   | – G1XZF  | 4K10c | – UQ20C  |
| VK9ZD  | – VK30T  | 601TI | – I2YAE  |
| VP2MEZ | – WDØFAZ | 6W8AR | – DJ3AS  |

#### ADRESY

|                      |                                                |
|----------------------|------------------------------------------------|
| FP8HL                | – Box 1107, St. Pierre et Miquelon             |
| H44HB, H44PD i H44SH | – Box 350, Honiara                             |
| J28CJ                | – Box 2417, Djibouti                           |
| J73PP                | – Box 45, Roseau, Dominica                     |
| KX6SS                | – Box 654, Majuro, Marshall Islands, 96990 USA |
| PJ7ARI               | – Box 142, Saint Martin                        |
| VP1ZE                | – Box 35, Corosol, Belize                      |
| VP2SAM               | – Box 39, Kingstown, Saint Vincent             |
| VP2SAV               | – Box 103, Kingstown, Saint Vincent            |
| VP8PP                | – Box 224, Port Stanley                        |
| 5H3PA                | – Box 20104, Dar es Salaam                     |
| 7P8BJ                | – Box 39, Maseru                               |
| 9N1AB                | – Box 133, Katmandu                            |

#### OLD TIMERS CLUB

W listopadowym numerze z ubiegłego roku, w rubryce „Przed pięćdziesięciu laty”, przypomnieliśmy romantyczną historię zapoczątkowanej na falach „eteru” sympatii między rumuńskim krótkofalowcem Cezarem Bratescu CV5AF i jedną z pierwszych polskich YL's, p. Heleną Malinowską SP3KYL z Poznania. I oto niespodzianka: jak donosi OT mgr inż. Zygmunt Bresiński SP3KX (zdobywca pierwszego w Polsce dyplomu WAC w 1929 r.), pani Helena Bratescu-Malinowska żyje i mieszka w Poznaniu, zaś ostatnio wstąpiła ponownie do Polskiego Związku Krótkofalowców, reaktywując swe dawne członkostwo. Pani Helena ma zamiar prowadzić działalność nasłuchową, obawia się jednak, że obecne wymagania egzaminacyjne na świadectwo uzdolnienia zbyt odbiegają od tych sprzed lat. W tym miejscu zwracamy się do Okręgowego Inspektora Państwowej Inspekcji Radiowej w Poznaniu i do prezesa ZOW PZK o uznanie dawnego świadectwa uzdolnienia oraz licencji SP3KYL i przyznanie p. Helenie licencji nadawcy. Sądzymy, że upoważniają do tego zasługi ex SP3KYL dla rozwoju i propagandy polskiego krótkofalarstwa. Na razie p. Helena poszukuje odbiornika na pasma amatorskie. Jest rencistką i nie może sobie pozwolić na zakup kosztownego sprzętu fabrycznego. Hw Oms poznańscy, tak zawsze solidni i uczynni? Pani Helenie ex SP3KYL przesyłamy wy 73 oraz życzenia pomyślności w życiu i na pasmach amatorskich.

SP5HS

# KRÓTKOFALOWIEC ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK NR 5 (252) MAJ 1981 ROK

# polSKI

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73



## WIADOMOŚCI IARU

- 49 członkiem I Regionu IARU został Związek Krótkofalowców Gambii (Radio Society of Gambia). Związek liczy 25 członków, w tym 23 licencjonowanych (cały kraj liczy niespełna 600 tys. mieszkańców). Prezesem Związku jest misjonarz, ojciec M.J. Cleary C5AM, a sekretarzem – A.M. Pomfret C5AAP.
- Nowe pasma 18 068–18 168 kHz i 24 890–24 990 kHz przyznane na WARC służbie amatorskiej staną się dostępne dopiero po przeprowadzeniu określonej przez WARC procedury przenoszenia z tych pasm stacji innych służb. Ta procedura może odsunąć objęcie nowych pasm o wiele lat. Dla przyspieszenia objęcia nowych pasm o wiele lat. Dla przyspieszenia objęcia tych częstotliwości przez krótkofalowców każdy krajowy związek krótkofalowców powinien zwrócić się do swej administracji telekomunikacyjnej o przyznanie pasm 18 i 24 MHz na prawach drugorzędności już od 1 stycznia 1982 r.
- Dla miłośników przygód Sindbada-Zęglarza. Z okazji obchodów dziesięciolecia uzyskania niepodległości przez Sultanat Omanu, ministerstwo łączności tego kraju zezwoliło na uruchomienie stacji amatorskiej A4XSV/mm na pokładzie żaglowca, płynącego – dla uświetnienia jubileuszu – szlakiem Sindbada z Muskatu do Hong-Kongu.
- Wybranymi w 1980 r. prezesami związków krótkofalowców na obszarze I Regionu zostali: w Australii dr. Ronald Eisenwagner OE3REB, w Belgii Rene A. Vanmuysen ON4VY, we Francji Jacques Hodin F3JS, w NRD gen. Georg Reymann Y21GE, w Nigerii brygadier A.O. Aduloju, w Polsce prof. dr Andrzej Zieliński SP5LVV.
- Komitet Wykonawczy I Regionu IARU wystosował zaproszenia do wstąpienia do organizacji regionalnej – związków krótkofalowców Andorry i San Marino, które ostatnio zostały członkami IARU. Równocześnie złożony już wniosek o członkostwo w Regionie Tureckiego Związku Krótkofalowców został wycofany z uwagi na nienormalną sytuację ruchu krótkofalarskiego w tym kraju. Obecnie dużymi stowarzyszeniami nie będącymi członkami I Regionu pozostają związki krótkofalowców Maroka i Senegalu. Również i do nich, jak też do amatorów Swazilandu, wysłano stosowne zaproszenia. Ogólnosiwiatowa organizacja IARU liczy obecnie 113 członków.

## KONFERENCJA I REGIONU IARU

W dniach od 27 kwietnia do 1 maja br. odbyła się w hotelu Metropol w Brighton (Wielka Brytania) Konferencja I Regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej. Sprawozdanie z obrad i wyniki Konferencji będziemy mogli zamieścić najwcześniej w numerze 7–8. Przypomina-

my więc na razie, że poza rozpatrzeniem kilkuset wniosków, propozycji i zaleceń, Konferencja rozważyła kształt przyszłej, dostosowanej do aktualnych warunków światowych struktury IARU, a także dokonała wyboru nowych władz I Regionu.

Dla zorientowania czytelników w występujących w świecie amatorskim tendencjach do zmian w IARU, publikujemy opinię Toma Clarksona ZL2AZ z Nowej Zelandii, długoletniego współpracownika IARU i członka delegacji Unii na WARC 79. Zastrzegamy, że opinie ZL2AZ nie muszą się pokrywać ze stanowiskiem PZK ani władz I Regionu.

**Utworzenie i pierwsze lata IARU.** Fale radiowe bez przeszkód pokonują granice państwowe, nie więc dziwnego, że wcześniej dostrzeżono międzynarodowy aspekt tego zagadnienia. Już przed 60 laty czyniono wysiłki na rzecz odpowiedniego porozumienia się między amatorami różnych krajów. Na spotkaniu w Paryżu w 1924 r., z inicjatywy amatorów francuskich i amerykańskich poczyniono kroki zmierzające do powołania organizacji międzynarodowej współpracy krótkofalowców. Starania te kontynuowano na następnym spotkaniu w 1925 r., na którym uchwalono statut IARU. Nie wszyscy uczestnicy tego założycielskiego spotkania byli amatorami-krótkofalowcami w dzisiejszym znaczeniu, pojęcie to przeszło ewolucję w okresie przejściowym. Jednakże wszyscy uczestnicy byli zgodni co do podstawowych motywacji i amatorskiego podejścia w sprawach technicznych i operatorskich radiokomunikacji.

Organizacyjna strona przepisów radiowych była w 1924 r. w początkowym stadium. Nie istniało ITU – miało być utworzone osiem lat później. Przepisy radiowe w głównej mierze opierały się na postanowieniach ostatniej konferencji radiowej w Londynie z 1912 r. Pierwsza międzynarodowa tabela przydziału częstotliwości miała powstać dopiero za trzy lata, wraz z utworzeniem CCIR.

To wszystko daje obraz warunków, w jakich przedstawiciele dziewięciu krajów w roku 1924 i dwudziestu trzech w roku 1925 zapoczątkowali coś, co z powodzeniem przetrwało następne lata – okres wielkich zmian nie tylko w radiokomunikacji ale i w układzie całego świata. Przewidzieli oni, jakie formy będą najkorzystniejsze dla IARU i jej ogólnosiwiatowej odpowiedzialności, aby mogła skutecznie reprezentować krótkofalowców wszystkich krajów. W statucie z 1925 r. przewidziano wybieranie co dwa lata osób funkcyjnych oraz komitetu wykonawczego, najwyższego ciała o charakterze Rady Zarządzającej. Istotny punkt stanowił: „Międzynarodowy prezydent sprawuje ogólny nadzór nad działalnością Unii, kierowanej przez komitet wykonawczy”.

**Kluczowa rola ARRL w IARU.** W latach 1924 i 1925 jedynym dobrze zorganizowanym stowarzyszeniem ściśle poświęconym temu, co dziś nazywamy krótkofalarstwem, był American Radio Relay League – ARRL. Podjęto wówczas, jak to określono, czasowe postanowienie, że ARRL weźmie na siebie ciężar pełnienia funkcji naczelnych władz IARU.

Stowarzyszenie to pełni powyższą funkcję już od 56 lat, poprzez okres ogromnych zmian i postępu. Radiokomunikacja amatorska zajęła liczące się miejsce w sprawach światowych, działa ponad setką stowarzyszeń krajowych i trzy organizacje regionalne w różnych częściach świata. W licznych krajach krótkofalarstwo cieszy się uznaniem i jest zaliczane do ważnej dla kraju działalności.

Jednocześnie zmieniły się zasady funkcjonowania świata; niemal wszystkie dążenia ludzkie zostały ujęte w tryby przepisów i zorganizo-

wane. Również i taka ogólnościowa dziedzina jak krótkofalarstwo musi kierować się przepisami i działać w ramach bieżących uprawnień. Za przykład mogą służyć specjalizowane agencje Narodów Zjednoczonych i inne organizacje międzynarodowe, obejmujące poszczególne sfery ogólnościowej działalności ludzkiej.

1. Jest istotne w prowadzeniu spraw międzynarodowych, aby status rzecznika Unii nie był kwestionowany. Jego pozycja rzeczywistego reprezentanta musi być jasno określona i oczywista dla wszystkich.
2. Prowadzenie polityki i negocjacje wymagają udziału stowarzyszeń członkowskich, które powinny mieć możliwość wyrażania opinii i wpływania na bieg spraw. Obecnie, wszelkie działania międzynarodowe są prowadzone przez funkcjonariuszy wyznaczonych przez ARRL, odpowiedzialnych tylko przed sobą lub przed ARRL.
3. W prowadzonych negocjacjach międzynarodowych jest faworyzowana polityka, korzystna dla krótkofalowców USA. Nie zawsze pokrywa się ona z interesem innych krajów. Dla reprezentanta jednego kraju jest niemożliwym prawidłowo interpretować sprawy i potrzeby wszystkich pozostałych krajów. Wprowadzenie właściwej odpowiedzialności za politykę Unii pozwoli na uniknięcie dawnej słabości, która doprowadziła do pożałowania godnej sytuacji na konferencjach administracyjnych ITU, kiedy to zabrakło dostatecznej liczby głosów dla poparcia spraw amatorskich.
4. Z racji mianowania oficjalnym organem IARU, miesięcznik QST zyskał znaczenie i ogólnościowy zasięg. Obecnie ta funkcja utraciła znaczenie, publikacje organizacji regionalnych IARU w znacznym stopniu spełniają to zadanie. Tak więc umieszczanie w nagłówku QST miana „organ IARU” jest obecnie anachronizmem.
5. Ujawniają się kierunki w polityce amatorskiej USA, sprzeczne lub obojętne w stosunku do interesów innych krajów (np. w czasie WARC cały wysiłek IARU był skierowany na obronę interesów II Regionu odnośnie pasma 7 MHz, przy jednoczesnym zaniedbywaniu lub nieprzedstawianiu innych wniosków, satysfakcjonujących regiony I i III.)
6. Stowarzyszenia członkowskie IARU negocjują ze swymi administracjami na temat podjęcia oficjalnych działań na arenie międzynarodowej. Przy przedstawianiu w takich sytuacjach materiałów przygotowanych przez IARU, kłopotliwe jest wyjaśnianie ich amerykańskiego pochodzenia, przy jednoczesnym twierdzeniu, że IARU jest rzeczywistym przedstawicielstwem ogólnościowym (co obecnie wydaje się wątpliwe).
7. Z uwagi na znaczny rozwój i złożoność prowadzonych spraw, osiągnięte w ostatnich latach przez IARU, ARRL ponosi poważne obciążenia finansowe. Niezbędne są zmiany zmierzające do rozłożenia na wszystkie stowarzyszenia kosztów, pokrywanych dotychczas przez ARRL.

**Charakter niezbędnych zmian.** Główną potrzebą jest wprowadzenie zasady, iż stowarzyszenia członkowskie mają decydujący wpływ na politykę i działania IARU. Sposobem realizacji tej zasady byłoby utworzenie reprezentatywnej Rady Zarządzającej, jako najwyższego organu organizacyjnego. Będzie to wymagać korespondencyjnego głosowania przez wszystkich członków, zgodnie z obowiązującym statutem. Aktualne komentarze do statutu przewidują już procedurę wstępnego opiniowania przez organizacje regionalne. Należy też rozwinąć sprawę procedury wyborczej funkcjonariuszy Unii i zasady działania jej Zarządu Głównego.

Wszyscy mamy wypracowane zasady ustalania reprezentacji członków stowarzyszenia. ARRL zmodyfikował już z dniem 18 grudnia 1923 r. swój statut w celu zapewnienia właściwej reprezentacji. Nawet ITU po utworzeniu w 1932 r. utrzymywał swój Zarząd na prawach biura przy rządzie Szwajcarii, aż do konferencji w Atlantic City w 1947 r., kiedy to ustanowiono niezależne kierownictwo ITU w Genewie, ze statutowo wybieralną Radą, sekretariatem i komisjami. To wszystko było częścią procesu ewolucji, zbieżnej z potrzebami IARU.

Wczesna decyzja powierzenia ARRL funkcji kierowniczej w IARU miała szereg zalet, z których najistotniejszą jest zapewnienie ciągłości aż do naszych czasów. Kontynuowanie stworzonego układu przy dotychczasowych metodach pracy jest związane również z poważnymi niedogodnościami, które ujawniły się w ostatnim dziesięcioleciu.

Było nierozsądnym naleganie na zmiany w okresie decydujących przygotowań do WARC 1979. Obecnie zaistniała sposobność usprawnienia struktury IARU w myśl propozycji zgłoszonych przez NZART na

Konferencji III Regionu w Bangkoku w 1978 r. Studia w tej sprawie zainicjowało również kierownictwo IARU.

Istnieje szeroka opinia, że IARU powinno opierać się na zasadach przedstawicielskich. Jak wspomniano, ta zasada była przestrzegana przez założycieli Unii; w komentarzu redakcyjnym zamieszczonym w grudniowym QST z 1928 r. czytamy: „żadne stowarzyszenie krajowe nie może dyktować, co mają czynić wszyscy krótkofalowcy. Nikt nie zwróciłby na to uwagi”. Podamy dalej oczekiwane kierunki zmian w Unii. Jakkolwiek jednak decyzje o przyszłych metodach działania władz IARU powinny być podejmowane z uwzględnieniem doświadczeń minionych 56 lat.

**Efekty kierowania Unią przez stowarzyszenie krajowe.** Istnienie IARU zawdzięczamy bez wątpienia ARRL. Zapewnił on warunki do rozwoju Unii w jej pierwszych latach. Wiele czynników sprawiło, że USA były ośrodkiem ogólnego postępu w radiotechnice w okresie po roku 1924, było więc naturalne, że tam znalazł się również ośrodek kierowniczy ruchu amatorskiego. Byłoby obecnie szkodliwe dla zachowania ciągłości działania Unii odcinać się od ARRL. Czynniki przemawiającymi za dalszym oparciem IARU na ARRL są:

1. Istnienie ogólnościowej organizacji działającej bez ponoszenia kosztów przez inne stowarzyszenia.
2. Rozległe zasoby ARRL, dobrowolnie udostępnione IARU.
3. Poziom kierownik doszedł w ARRL do szczególnie wysokiego standardu, dzięki kilku nadrzędnym czynnikom:
  - a) znacznej liczebności stowarzyszenia, które samo narzuciło sobie wysoki standard działania,
  - b) ARRL prowadzi działalność równoległą z amerykańskim światem biznesu, będącym stymulatorem wydajności,
  - c) stały personel ARRL, działający w środowisku aktywnym i wymagającym, składa się z osób o wybitnych kwalifikacjach i kompetencjach.
4. ARRL ma duże zasługi w utworzeniu i rozwoju organizacji II Regionu IARU, obecnie ważnej części składowej Unii jako czynnika ogólnościowego.
5. W spełnianiu ciężącego na każdym stowarzyszeniu obowiązku pomagania innym stowarzyszeniom, ściśle powiązanie ze sprawami IARU bez wątpienia zdopingowało ARRL do szczególnej szczodrości. Tak więc stowarzyszenia amatorskie na świecie odnosiły pożytek z ARRL. Ściśle powiązanie z IARU dopomogło również ARRL w jego działaniach stowarzyszenia krajowego. Niektóre takie działania mogły być podejmowane, z wyraźnymi korzyściami, pod flagą Unii. Również w stosunkach z organizacjami takimi, jak np. CCIR, skuteczniejsze jest posiadanie statusu organizacji międzynarodowej. Wszelkie zmiany w strukturze IARU powinny być rozpatrywane łącznie z należytą oceną osiągnięć uzyskanych dotychczas. Należy również zapewnić uznanie interesów ARRL jako stowarzyszenia krajowego, pamiętając o jego wieloletnim zaangażowaniu, doświadczeniu, kompetencji i ofiarności na polu amatorskim.

**Inne istotne czynniki.** Podkreślono uprzednio znaczenie ciągłości poprzez dziesięciolecia, zapewnionej przez ARRL. Jest zaledwie kilka wystarczająco dużych stowarzyszeń, mogących w oparciu o swych funkcjonariuszy zapewnić taką ciągłość. Doświadczenia w prowadzeniu spraw międzynarodowych nie zdobywa się po kilku latach, potrzeba na to dziesięciolecia. Należy stworzyć takie warunki, aby ARRL mógł delegować przedstawicieli z długoletnim doświadczeniem na takie imprezy, jak konferencje administracyjne ITU. Jest to sprawa trudna w naszym ruchu, opartym na dobrowolnym zainteresowaniu. Te sprawy należy też przewidzieć w zmienionym statucie Unii. W długiej historii IARU zdarzyło się kilka okresów stosunkowej słabości, których można było uniknąć przy zachowaniu zasady reprezentatywnego kierowania.

1. Na kluczowej konferencji administracyjnej ITU w Atlantic City w 1947 r., personel ARRL chociaż był zgłoszony w imieniu IARU, brał udział wyłącznie w pracach delegacji USA. Prowadzenie i uzgadnianie spraw IARU pozostawiono przedstawicielom RSCB.
2. W początku lat sześćdziesiątych nastąpiło upięcenie aktywności IARU i jej odpowiedzialność za wpływy międzynarodowe przejął Międzynarodowy Klub Krótkofalowców w Genewie. Z pewnym wysiłkiem przywrócono później normalną sytuację, której jednakże można było uniknąć.
3. Nie uczyniono żadnych kroków w kierunku nawiązania kontaktów pomiędzy IARU a ruchem amatorskim w Chińskiej Republice Ludowej. Miało to miejsce w okresie, w którym USA nie uznawały ChRL.

4. Nie dopuszczano do oddziaływania przez ogół stowarzyszeń na politykę IARU. Na konferencji III Regionu w Hong-Kongu w 1975 r. zgłoszono propozycje dotyczące przygotowań do WARC i uprzedniego wpływania na administrację krajowe, które to propozycje zostały przez przedstawicieli ZG IARU odrzucone i nie dyskutowane. Dalszy rozwój wydarzeń wykazał wagę tych propozycji.

5. Poczyniono zmiany w statucie IARU. Zmiany te doprowadziły do sytuacji, w której mając wybrane stowarzyszenie wiodące (tj. ARRL), stowarzyszenie to ma prawo mianowania funkcjonariuszy, którzy decydują o polityce i działaniach podejmowanych w imieniu IARU. Przeprowadzano wprowadzić konsultacje ze stowarzyszeniami i regionami, bez zajęcia jednak oficjalnego stanowiska, ani zobowiązania do zajęcia takiego stanowiska.

Aczkolwiek działania Unii są prowadzone zgodnie ze statutem, nie sposób ukryć słabości tego dokumentu, w którym wprowadzone zmiany zlikwidowały zasadę reprezentacji.

**Niedoskonałość obecnego stanu.** Funkcjonariusze IARU podejmujący działania w imieniu społeczności krótkofalowców, stoją na niepewnym gruncie. Dzieje się tak dlatego, że nie są oni wybrani lub bezpośrednio upoważnieni przez ogół członków, nie składają oni też przed członkami sprawozdań ze swej działalności.

Na zakończenie: gładkie wprowadzenie – po ogólnościowym uzgodnieniu – zmienionej struktury IARU, zależy głównie od odpowiednich działań wewnątrz samego ARRL. Niewątpliwie te konstruktywne zmiany muszą być oparte na dobrej woli tego stowarzyszenia. Ma to jeszcze inny aspekt. Po okresie kierowania ciągnącym się przez trzy pokolenia krótkofalowców, wielką zasługą dla ARRL byłoby odnotowanie koronnego osiągnięcia – wprowadzenia rozumnych, silnych podstaw międzynarodowej współpracy i kierowania ruchem amatorskim – jako trwałego wkładu na rzecz następnych pokoleń.

SP5HS

## QSL MANAGEROWIE

|            |                |        |                |     |        |
|------------|----------------|--------|----------------|-----|--------|
| A22ZM      | QSL via KA2GNJ | VP1CBT | QSL via JI1CVC |     |        |
| A4XIU      | ---            | G4GIR  | VP1KI          | --- | JA2AAQ |
| AP2ZR      | ---            | JA6GDG | K8NQG/VP2A     | --- | W9SWM  |
| VP9AEO/CE9 | ---            | G4DSE  | VP2KAO         | --- | K2AOQ  |
| CR9C       | ---            | KB9N   | VP2KAP         | --- | WB2JVM |
| CR9CT      | ---            | G3KDB  | VP2MEA         | --- | KB4QB  |
| FK8AU      | ---            | I0PQ   | VP2MDB         | --- | W2WSE  |
| HH2FH      | ---            | N5AJW  | VP8BY          | --- | SM2DOO |
| HH2PW      | ---            | WD9GSO | VS6DO          | --- | K4CIA  |
| HH2VP      | ---            | N4XR   | VQ9AA          | --- | AJ3N   |
| HH3VB      | ---            | W3KT   | VQ9XX          | --- | K6OZL  |
| HK0COP     | ---            | W9UCW  | XT2AE          | --- | DJ9KR  |
| HM0U       | ---            | JA6HNC | ZK1BD          | --- | ZL1SZ  |
| KC6MW      | ---            | JR1AIV | ZL3AFH A       | --- | ZL2HE  |
| KC6KR      | ---            | JA8JL  | 3C1AB          | --- | EA1QF  |
| KH3AB      | ---            | KB7MO  | G3JKI/5A       | --- | F6CYL  |
| W5JW/KX6   | ---            | W5JW   | 5N0DOG         | --- | W4FRU  |
| PA0FM/PJ3  | ---            | PA0GNK | 5T5DX          | --- | W2TK   |
| PY0CW      | ---            | PY7CW  | 6Y5MJ          | --- | K8ZBY  |
| PY0ZZ      | ---            | PY7ZZ  | 8Q7AQ          | --- | DL7EM  |
| DL2VK/ST3  | ---            | DF9FM  | 8P6KX          | --- | WB2VSV |
| ST0AS      | ---            | DK2OC  | 9K2AH          | --- | JA7BI  |
| SV0AT      | ---            | AF4B   | 9M8PW          | --- | G4DXC  |
| T30AT      | ---            | G3XZF  | 9N1BMK         | --- | JA8MWV |
| TJ1BB      | ---            | AF4B   | 9Q5AH          | --- | DL5EW  |
| TL8CN      | ---            | F3EA   | 9U5JM          | --- | F3LQ   |
| TR8GM      | ---            | F6ESH  | 9 X5MH         | --- | DL8OA  |
| VK9NYG     | ---            | VK6NE  | 9Y4DX          | --- | KB4QB  |

# KRÓTKOFALOWIEC polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK  
NR 6 (253) CZERWIEC 1981 ROK

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## WIADOMOŚCI DX

● Chilijski archipelag Juan Fernandez (CEØZ) o wspaniałej tropikalnej przyrodzie, gdzie podobno na jednej z wysp spędził kilka lat rozbitek, którego przeżycia stały się kanwą znanej wszystkim powieści „Przygody Robinsona Cruzoe”, od dawna nie był słyszany w „eterze”. Po zmianie rządów w Chile, wyspy – dawniej szeroko otwarte dla ruchu turystycznego (w każdy weekend dobiegał tam statek przywożąc 500 turystów) – stały się na pewien czas miejscem zsyłki więźniów politycznych. Odtąd, uzyskanie tam zezwolenia na pracę stacji amatorskiej stało się praktycznie niemożliwe. Udało się tu dopiero znanemu z wielu wypraw dx-owych (m.in. KH5, JZØA) K6LPL, który jako lekarz uzyskał zezwolenie podobno dzięki pomocy przebywającego na leczeniu w Kalifornii gubernatora wysp. Jego pracę pod znakiem K6LPL/CEØZ w dniach od 12 do 17 marca można śmiało uznać za ekspedycję roku. Wielu jednak amatorów z Europy było zawiedzionych jego pracą wyraźnie preferując łączności ze stacjami USA. W najlepszych nocnych warunkach propagacyjnych dla nas Daud był czynny na 21 i 28 MHz pracując wyłącznie z W, przy zupełnym braku na tych pasmach warunków w naszym kierunku. Konieczność wielogodzinnego wołania go na tych pasmach w godzinach popołudniowych i wieczornych wśród setek innych stacji rozmieszczonych na niewielkim obszarze, przysporzała naszym stacjom wiele trudności przy znanych problemach TVI. Toteż tylko kilkanaście stacji SP „zaliczyło” QSO. W sumie K6LPL przeprowadził ponad 12 tys. łączności. Pozostałe stacje SP miały jeszcze szansę pracy z CEØCJA, który bardzo krótko (19 i 20 marca) pracował także z Juan Fernandez. Inny chilijski archipelag San Felix (CEØX) jest nadal nieosiągalny i według K6LPL, który próbował się tam wybrać, nie ma żadnych szans na uzyskanie zezwolenia w najbliższej przyszłości.

● Wyspa Wielkanocna (CEØA) była łatwo osiągalna przez szereg tygodni dzięki pracy kilku operatorów z USA, członków dużej amerykańsko-brytyjskiej wyprawy archeologicznej. Od połowy lutego pracowało tam kilka stacji, z których największą aktywność przejawiał W4PRO/CEØA (QSL na domowy znak). Dłużej pozostał na wyspie G3MUV/CEØA prosząc o QSL via WD4HMG.

● Z Gwinei Bissau, gdzie obecnie nie ma żadnej stałej stacji, od 2 kwietnia przez 10 dni pracowała grupa trzech znanych nadawców szwedzkich SMØAGD, SM3CXS i SM3RL wykorzystując ubiegłoroczną licencję Erica SMØAGD o znaku J5AG. Doskonała operatorsko praca na wszystkich pasmach emisją CW i SSB, często na dwóch nadajnikach jednocześnie, umożliwiła zaliczenie tego niełatwego kraju wielu nadawcom, dając cenne punkty do SPDX Maratonu. QSL via SM3CXS.

● Zgodnie z naszym oczekiwaniem od początku kwietnia br. jest słyszany HFØPOL z polskiej bazy antarktycznej na wyspie King George. Operatorem jest SP5EKZ z Warszawy.

● Inny polski nadawca SP6BAA z Wrocławia przebywa w Burundi, gdzie powstanie do sierpnia 1982 roku. Od lutego jest w posiadaniu licencji o znaku 9U5WR zezwalającej wyłącznie na pracę emisją CW, która została uznana przez ARRL. W chwili oddawania materiału do druku miał już postawioną antenę, ciągle jeszcze oczekiwał na zamówiony w VS6 transceiwer. Planował pracę na 14 010 i 21 010 kHz w godzinach wieczornych w ciągu tygodnia, w weekendy natomiast wzmożoną aktywność na wszystkich pasmach. Otrzymanie licencji w Burundi jest dla polskiego amatora dużym sukcesem – jest to w tej chwili jedyna uznawana do DXCC stacja w tym kraju. Kolega Jurek

zapowiada dużą aktywność, o czym świadczy zamiar wydrukowania 20 tys. kart QSL, które będzie wysyłał SP6FER na podstawie co tydzień otrzymywanych logów.

● Niepowodzeniem zakończyły się przygotowania do oczekiwanej od blisko roku ekspedycji na Heard Island (VKØ). Główny organizator wyprawy Jim Smith VK9NS (ex P29JS), który na pracę stamtąd otrzymał już licencję o znaku VKØJS, nie był w stanie zebrać do końca lutego odpowiednio dużych funduszy; wystąpiły trudności ze skompletowaniem załogi niewielkiej motorowej łodzi na rejs w ten trudny dla nawigacji rejon antarktyczny. W końcu sprawę przesądziło wycofanie się armatora łodzi z umowy, minął bowiem optymalny sezon na żeglugę w tym rejonie, trwający od grudnia do lutego. Jim jest jednak optymistą, obiecuje od listopada podjąć sprawę na nowo. Ostatnia wyprawa na Heard (VKØHM) pracowała w grudniu 1969 r. Na QSO z tą wyspą czeka czołówka amatorów nie tylko naszych!

● Malawi (7Q7) jest ciągle nieosiągalne. Szansy na aktywność stamtąd nie wykorzystał W4SKE. Był w tym kraju przez tydzień i uzyskał zezwolenie na używanie swego dawnego znaku 7Q7RM. Przyjechał jednak bez sprzętu, licząc na wypożyczenie transceiweru od byłego miejscowego krótkofalowca. Okazało się jednak, że ten już nie posiada sprzętu i tak W4SKE nie był w stanie wykorzystać swej licencji, którą otrzymał, mimo że jak już pisaliśmy, krótkofalarstwo w tym kraju od kilku lat właściwie jest zakazane. W sierpniu W4SKE będzie w Malawi ponownie, tym razem ma przyjechać z własnym sprzętem.

● Z Afryki w okresie wiosennym było czynnych kilka stacji z rzadkich krajów. Największym powodzeniem cieszył się VK4NIC/3X z Gwinei, którego aktywność trwała przez 6 miesięcy aż do chwili wyjazdu w dniu 29 kwietnia. Poza nim, nie licząc kilku parodniowych wypraw, dłużej pracującej stacji w tym kraju nie było przez ostatnie kilkanaście lat.

● Karl K4YT odwiedził kilka krajów, m.in. pracował ze stacji VK4NIC/3X, jako 5T5DX z Mauretanii, C5ACO z Gambii i w kwietniu, kończąc swoją podróż – pod dziwnym znakiem TYA11 z Beninu. Za pracę pod tym znakiem prosi o QSL na swój adres, za pozostałe kraje – za pośrednictwem W2TK. Na rzadkim Gloriosie przez ponad dwa miesiące nadawał FR7AI/G. Z Rodriguez przez kilka tygodni był qrv 3B9CF. DJ6SI był czynny w marcu z Mali łamiąc swój znak przez TZ (QSL via DK9KD).

● DL1VU zakończył w marcu swą rekordową wyprawę na wyspy Pacyfiku (ponad 55 000 QSO!) nadając z Fiji pod znakiem 3D2VU. OE6VEL po pracy z KH6, KH8 i 5W1 opuścił kilka zapowiadanych uprzednio krajów i wylądował w Macao, skąd nadawał przez tydzień jako CR9EL (QSL za całą wyprawę należy przesyłać do OE2DYL). VK2BJL zrezygnował z wyprawy na Palmyrę (KH5).

● Na Karaibach czynni byli Colvinowie nadając z Martyniki pod znakiem FMØFOK (QSL via Yasme). Z St. Bartolomeo Island pracował N4RA jako FGØFOO/FS. Rejon ten jak zwykle w okresie wielkich zawodów był odwiedzany przez liczne „contestowe” ekspedycje. Podczas WPX-contestu w końcu marca pracowało kilka stacji z Anguili pod znakami VP2EU, ED, EZ, EX i wspólnym znakiem VP2E podczas samych zawodów. Na Cayman Island przebywała w marcu wyprawa amerykańska używająca znaków ZF2EF, EA, EB, ED. QSL-info tych ekspedycji podajemy niżej.

● Nasz Bałtyk także był terenem wyprawy dx-owej. Z Market Reef pracowały przez 3 dni w okresie WPX-contest OHØXX/OJØ na SSB i OHØXZ/OJØ na CW.

## QSL VIA...

|            |          |           |          |
|------------|----------|-----------|----------|
| A4XIH      | - G4GIR  | VP2EV     | - K8ND   |
| A6XJA      | - PA3AEI | VP2ED     | - AD8J   |
| AH2E       | - N9AVY  | VP2EZ     | - AA4GA  |
| C5ADZ      | - DK9KD  | VP2EX     | - WB8VPX |
| FG0GDI/FS  | - F6AXX  | VP2KAV    | - N6ST   |
| FG0FOO/FS  | - N6RA   | VP2VHL    | - N6DX   |
| FH80M      | - DJ1TC  | VP5RFS    | - N5BET  |
| HK0EHM     | - WD9DZV | VP8AEN    | - GM3ITN |
| HV3SJ      | - J0DUD  | ZK1BD     | - ZL1SZ  |
| JX2NA      | - LA2UW  | ZD7ZM     | - RSGB   |
| J5AG       | - SM3CXS | XT1AU     | - WA1ZEZ |
| J87BO      | - W1JP   | XT2AW     | - KN1DPS |
| JA1JWPAJD1 | - JA1RJR | XT2BG     | - F6DTB  |
| KH0AC      | - K7ZA   | ZF2EA     | - K4LTA  |
| OH0XX/OJ0  | - OH2BMM | ZF2EB     | - KR6C   |
| OH0XZ/OJ0  | - OH2KI  | ZF2ED     | - W4MDY  |
| TL2RC      | - F6EZV  | ZF2EF     | - WA4OEP |
| TL8WH      | - W5RU   | 5N0WRA    | - DF3FN  |
| DJ6SI/TZ   | - DK9KD  | 6W8/DJ6SI | - DK9KD  |
| VP1CW      | - DK1PG  | 9X5FO     | - DL5FX  |
| VP1TKJ     | - WA0TKJ | 5Z4JV     | - JE2BAA |

## WSPÓŁZAWODNICTWO DX

Podane poniżej wyniki współzawodnictwa DX na dzień 31 marca 1981 f. sporządzone zostały przez Alfreda SP9CTW po raz pierwszy według nowych zasad, uchwalonych przez Zjazd SP-DX Klubu w Wildze. Wykaz obejmuje tylko stacje, które nadesłały do SP9CTW aktualne uzupełnienia i stany. Koleżanki i kolegów biorących udział we współzawodnictwie prosimy o przesłanie do SP9CTW uzupełnień w kolejnym terminie kwartalnym, tj. przed 30 czerwca.

### Grupa mixed

|            |         |            |         |
|------------|---------|------------|---------|
| 1. SP7HT   | 315/334 | 15. SP9DH  | 230/244 |
| 2. SP5BT   | 310/321 | 16. SP5AA  | 224/238 |
| 3. SP8YA   | 304/317 | 17. SP5DVD | 210/210 |
| 4. SP5EWY  | 302/308 | 18. SP5SIP | 208/211 |
| 5. SP7BFC  | 302/307 | 19. SP5CFD | 201/202 |
| 6. SP2AJO  | 291/303 | 20. SP7KTE | 200/201 |
| 7. SP7ASZ  | 289/292 | 21. SP5HS  | 192/203 |
| 8. SP9CSO  | 286/287 | 22. SP2FBC | 187/189 |
| 9. SP5EAQ  | 282/283 | 23. SP7AWA | 184/186 |
| 10. SP5ENA | 279/281 | 24. SP5GMM | 170/170 |
| 11. SP2BNJ | 271/272 | 25. SP8RJ  | 163/164 |
| 12. SP9CTW | 269/274 | 26. SP8EMO | 157/158 |
| 13. SP5DZI | 264/271 | 27. SP7DTP | 157/157 |
| 14. SP5ES  | 231/232 | 28. SP6AYP | 130/130 |

### Grupa fone

|            |         |
|------------|---------|
| 1. SP7HT   | 307/321 |
| 2. SP2AJO  | 291/303 |
| 3. SP5EWY  | 279/283 |
| 4. SP9CTW  | 235/238 |
| 5. SP9DH   | 229/243 |
| 6. SP5AA   | 224/238 |
| 7. SP5AOA  | 216/218 |
| 8. SP7KTE  | 190/191 |
| 9. SP8GSC  | 186/187 |
| 10. SP2BMX | 175/176 |
| 11. SP2BKF | 155/156 |
| 12. SP8FNA | 148/150 |
| 13. SP2EFU | 120/121 |

### Grupa fone

|           |         |
|-----------|---------|
| 1. SP9VU  | 309/318 |
| 2. SP5BT  | 305/315 |
| 3. SP5EAQ | 282/283 |
| 4. SP5DZI | 264/271 |
| 5. SP9CTW | 251/253 |
| 6. SP5DVD | 210/210 |
| 7. SP5ES  | 198/199 |
| 8. SP7AWA | 175/176 |
| 9. SP6AGD | 120/121 |

## DLACZEGO AMATORA KRÓTKOFALOWCA NAZYWAJĄ HAM'EM?

Czy nie zdziwiło Was nigdy, że na krótkofalowca mówi się „ham”? A więc, historia wygląda tak: wyrażenie „ham” zostało użyte po raz pierwszy w 1908 r. Był to znak wywoławczy jednej z pierwszych na świecie radiostacji amatorskiej, obsługiwanej przez członków klubu przy uniwersytecie w Harvardzie, w Stanach Zjednoczonych. Nazywali się oni Albert S. Hyman, Bob Almy i Peggy Murray. Z początku nazwali swą stację Hyman-Almy-Murray. Wystukiwanie tak długiego znaku wywoławczego alfabetem Morse'a doprowadziło wkrótce do zmiany i zastosowania dwóch pierwszych liter nazwisk: HY-AL-MU.

Jednakże w początku roku 1909 wynikły kłopoty z myleniem nadawań stacji amatorskiej HYALMU i meksykańskiego parowca HYALMO i nasi krótkofalowcy postanowili używać tylko pierwszych liter nazwisk i zmienili znak na HAM.

W tych odległych, pionierskich, nie uregulowanych przepisami początkach radia, amatorzy krótkofalowcy ustalali sobie sami częstotliwości pracy i znaki wywoławcze. Wówczas, podobnie jak ma to miejsce i dzisiaj, szereg krótkofalowców dysponowało lepszym sygnałem od wielu stacji profesjonalnych. Występujące zakłócenia wzajemne doprowadziły do zajęcia się sprawą przez odpowiednie komisje Kongresu w Waszyngtonie, które poświęciły wiele czasu na przygotowanie ustawy drastycznie ograniczającej aktywność krótkofalowców.

W 1911 r., Albert Hyman wybrał tekst kontrowersyjnej ustawy o telegrafii bez drutu jako temat swej pracy dyplomowej na Uniwersytecie Harvardzkim. Jego promotor wymógł przesłanie egzemplarza pracy do senatora Davida I. Walsh'a, członka komisji opracowującej ustawę. Praca zrobiła na senatorze takie wrażenie, że zaprosił on Hymana do złożenia wyjaśnień przed komisją Kongresu. Hyman stanął na mównicy i opisał kosztem jakich wyrzeczeń została zbudowana ich mała stacja amatorska; w zatłoczonej do ostatniego miejsca sali powiedział ze łzami w oczach, że jeśli ustawa będzie uchwalona, będą musieli zamknąć stację, gdyż nie stać ich będzie na opłaty licencyjne i spełnienie innych wymagań przewidzianych w ustawie.

Rozpoczęła się debata, w której mała stacja amatorska HAM stała się symbolem wszystkich małych stacji amatorskich w kraju, rozpaczliwie broniących się przed groźbami i naporem potężnych stacji profesjonalnych, zwalczających wszelką „konkurencję”. I w końcu, gdy projekt ustawy wszedł pod obrady Kongresu, każdy mówca mówił o małej, biednej stacji HAM.

Tak powstała cała historia. Można ją odszukać w archiwum Kongresu Stanów Zjednoczonych. Odtąd też szerokie kręgi społeczeństwa kojarzą stację HAM z krótkofalowcami. I tak już, od tamtych dni do dzisiaj i zapewne do końca radiowego świata, określenie „ham” stało się synonimem krótkofalowca.

SP5HS

## JEDNYM ZDANIEM

ARRL zalicza do DXCC łączności z 600DX przeprowadzone po 28 lipca 1980 r.

St. Vincent dawny prefiks VP2S zmienił na J8.

We wrześniu br. jest planowana wyprawa na St. Peter and Paul Rocks (PY0).

ZL1AMO zamierza w czerwcu br. pracować z Kermadec (ZL1K).

TI2VVR będzie qrw z Cocos Island w czerwcu lub w lipcu br.

W październiku br. z Bhutanu pod znakiem A51PN będzie czynny KP2A.

F5VU planuje w przyszłym roku wyprawę na Clipperton.

15 kwietnia br. VP8SU zakończył aktywność na South Georgia.

Nową stacją z Południowej Georgii jest VP8AEN, który będzie tam przebywał przez 3 lata.

# KRÓTKOFALOWIEC polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK  
NR 7-8 (254-255) LIPIEC-SIERPIEŃ 1981 ROK

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa. Tel. 26-73-73

## KONFERENCJA I REGIONU IARU

W dniach od 27 kwietnia do 1 maja br. obradowała w Brighton, w Wielkiej Brytanii, kolejna konferencja I Regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej (IARU). Konferencje takie odbywają się co trzy lata; poprzednia – jak pamiętamy – obradowała w 1978 r. w Miskolcu na Węgrzech i była w znacznej części poświęcona przygotowaniu światowego ruchu amatorów-krótkofalowców do konferencji WARC 79.

Tegoroczna konferencja za główne tematy obrad przyjęła – obok szeregu istotnych spraw sportowych i technicznych – jak najpełniejsze wykorzystanie przez amatorską służbę radiokomunikacyjną wyników WARC 79, podjęcie kroków zmierzających do przebudowy struktury organizacyjnej IARU w duchu demokratycznym, a także dalszy rozwój ruchu amatorskiego w krajach rozwijających się.

Na konferencję przybyły delegacje 34 krajów członkowskich I Regionu, dalszych 5 krajów było reprezentowanych przez pełnomocników. Z krajów socjalistycznych przybyły delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski Węgier, ZSRR. Łącznie z obserwatorami i obsługą techniczną prowadzoną przez RSGB liczba uczestników Konferencji przekroczyła 200 osób. Obecne było kierownictwo IARU z prezydentem Noelem Eatonem VE3CJ, przedstawiciele regionów II – Pedro Seidemann YV5BPG i III – David Rankin 9V1RH, a także najliczniejszych stowarzyszeń amatorskich spoza I Regionu: ARRL i JARL. Przybyli także oficjalni przedstawiciele Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej (ITU).

Obrady Konferencji toczyły się w salach hotelu „Metropole”, gdzie również zamieszkała większość delegatów. Delegację PZK reprezentowali: mgr inż. Henryk Cichoń SP9ZD (przewodniczący delegacji), mgr inż. Wiesław Wysocki SP2DX, doc. dr Janusz Konopka SP5JC i mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS. Obecny był wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU, członek Zarządu Głównego PZK Wojciech Nietyksza SP5FM.

Uroczyste otwarcie Konferencji nastąpiło o godz. 10.00 w dniu 27 kwietnia. Przemówienia powitalne wygłosili: przewodniczący Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU Louis van den Nadort PA0LOU, były prezes i protektor RSGB Lord Wallace of Coslany, minister Stanu do Spraw Wewnętrznych w Rządzie J.K. Mości Timothy Raison, prezydent IARU Noel B. Eaton VE3CJ i prezes RSGB Basil O'Brien G2AMV.

Od południa 27 kwietnia do późnych godzin popołudniowych 29 kwietnia trwały obrady w komisjach, podkomisjach i grupach roboczych. Pracowały trzy podstawowe komisje: A (administracyjno-operatorska) pod przewodnictwem PA0LOU, B (ultrakrótkofalowo-mikrofalowa) pod przewodnictwem PA0QC i C (finansowo-mandatowa) pod przewodnictwem LX1JW. Jednocześnie obradowały podkomisje: krótkofalowa, mikrofalowa, satelitarna oraz stałe grupy robocze do spraw kompatybilności elektromagnetycznej, amatorskiej radiolokacji i popierania krótkofalarstwa w krajach rozwijających się. Czteruosobowa delegacja polska pracowała z dużym wysiłkiem, starając się brać czynny udział we wszystkich interesujących nas posiedzeniach.

Przedostatni dzień Konferencji był dniem przerwy; część delegatów udała się na zwiedzanie Londynu i okolic Brighton, reszta pracowała przygotowując materiały i ustalając ostateczną formę dokumentów. W dniu 1 maja odbyła się końcowa plenarna sesja Konferencji. Przedyskutowano na niej wnioski oraz projekty rezolucji i zaleceń przedstawione przez komisje tematyczne oraz dokonano wyboru władz I Regionu na następną, 3-letnią kadencję oraz ustalono miejsce następnej Konferencji. Odbędzie się ona w 1984 r. we Włoszech.



Komitet Wykonawczy I Regionu IARU ukształtował się następująco:

|                           |                                                                                      |
|---------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Przewodniczący</b>     | – Louis v.d. Nadort PA0LOU                                                           |
| <b>Wiceprzewodniczący</b> | – Wojciech Nietyksza SP5FM                                                           |
| <b>Skarbnik</b>           | – Stein Barlaug LA4ND                                                                |
| <b>Sekretarz</b>          | – Roy F. Stevens G2BVN                                                               |
| <b>Członkowie:</b>        | – H. Walcott-Benjamin EL2BA,<br>– Juergen Roetiger DJ3KR,<br>– Mirko Mandrino YU7NQM |

Przewodniczącymi stałych Grup Roboczych i koordynatorami I Regionu zostali:

d/s kompatybilności elektromagnetycznej – mgr inż. Henryk Cichoń SP9ZD

d/s popierania krótkofalarstwa w krajach rozwijających się – dr Ronald Eisenwagner OE3REB

d/s amatorskiej radiolokacji – mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS

d/s krótkofalowych – dr E.J. Allaway G3FKM

d/s ultrakrótkofalowych – Kees van Dijk PA0QC

d/s amatorskiej łączności satelitarnej – dr Andras Gschwindt HA5WH

Udział w Konferencji delegacji PZK został przez ogół delegatów i władze IARU oceniony wysoko. Zarówno przygotowane przez stronę polską dokumenty i wnioski jak i owocny, fachowy udział w pracach Konferencji przyczyniły się do dalszego umocnienia autorytetu Polskiego Związku Krótkofalowców na forum międzynarodowym. Efektem powyższego był ponowny wybór SP5FM na wysoką funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego I Regionu oraz ponowny wybór SP9ZD i SP5HS na przewodniczących Grup Roboczych.

A oto podajemy ważniejsze postanowienia Konferencji.

### Tematyka Komisji A – administracyjno-operatorskiej

• Powołano do życia Grupę Roboczą d/s krótkofalowych pod przewodnictwem G3FKM. Stowarzyszenia członkowskie zostały zobowiązane do jak najszybszego ustalenia i zgłoszenia do sekretarza Regionu nazwiska swego delegata do Grupy KF. Zadaniem Grupy Roboczej będzie ogólna koordynacja i ustalanie zasad użytkowania pasm amatorskich poniżej 30 MHz łącznie z ustaleniem band-planów.

• Ustalono podział nowo wprowadzonych pasm KF:

|             |                                     |
|-------------|-------------------------------------|
| pasmo 30 m: | 10 100 kHz – 10 140 kHz – tylko cw  |
|             | 10 140 kHz – 10 150 kHz – cw i RTTY |
| pasmo 17 m: | 18 068 kHz – 18 110 kHz – tylko cw  |
|             | 18 110 kHz – 18 168 kHz – cw i SSB  |
| pasmo 12 m: | 24 890 kHz – 24 930 kHz – tylko cw  |
|             | 24 930 kHz – 24 990 kHz – cw i SSB  |

- Ograniczono do 250 W moc wyjściową nadajników w pasmie 30 metrów.
  - Postanowiono nie organizować zawodów w pasmie 30 m, jednakże przeprowadzone w tym pasmie łączności będą uznawane do dyplomów amatorskich.
  - Dopuszczono użycie w pasmie 30 m emisji SSB wyłącznie przez stacje biorące udział w akcjach doraźnych ratowania życia i mienia.
  - Zalecono stowarzyszeniom członkowskim przenegocjowanie ze swymi administracjami telekomunikacyjnymi przyznania służbie amatorskiej pasm 18 i 24 MHz na zasadzie drugorzędności już od 1 stycznia 1982 r.
  - Przyjęto standardowy wzór dziennika zawodów dla wszystkich zawodów KF w I Regionie.
  - Wprowadzono poniższe kategorie w punkcie 4a regulaminu Polnego Dnia KF I Regionu: A – multioperator, moc licencyjna i B – multioperator, moc do 25 W input. W obu kategoriach można używać tylko jednego nadajnika i jednego odbiornika lub jednego transceiwera i odbiornika pomocniczego.
  - Zalecono publikowanie regulaminu Polnego Dnia KF we wszystkich periodykach amatorskich. Wyniki stacji z każdego kraju powinny być obliczone przez KF-managerów, zaś wyniki zbiorcze przesłane do I Regionu.
  - Zalecono kontynuację Międzynarodowego Projektu Beaconów KF, prowadzonego przez Alana Taylora G3DME, a także rozprowadzanie projektu i jego użyteczności na łamach prasy amatorskiej.
  - Zalecono, aby każde stowarzyszenie zainteresowane amatorską radiolokacją mianowało ARL-managera i delegowało swego przedstawiciela do Grupy Roboczej ARL.
  - Uzupełniono regulamin zawodów ARL wymaganiem sprawdzenia na starcie słyszalności wszystkich nadajników za pomocą odbiornika jednego z uczestników zawodów.
  - Wprowadzono na Mistrzostwach IARU w amatorskiej radiolokacji równoległą klasyfikację ogólnosiwiatową (regionalną) i kontynentalną.
  - Zalecono prowadzenie i publikowanie dorocznych kalendarzy zawodów ARL, do których informacje powinny być przesyłane do Przewodniczącego Grupy Roboczej ARL do 1 listopada poprzedzającego roku.
  - Podkreślono żywotną dla ruchu amatorskiego konieczność utrzymywania przez stowarzyszenia członkowskie jak najściślejszych kontaktów z krajowymi administracjami telekomunikacyjnymi, zmierzających do wprowadzenia w życie w poszczególnych krajach międzynarodowych ustaleń WARC 79. Stowarzyszenia krajowe powinny się włączyć do prac resortowych komisji studyjnych do spraw CCIR (gr. 2 i 8).
  - Zalecono utworzenie we wszystkich krajach członkowskich, amatorskich sieci łączności doraźnej (emergency), stojących do dyspozycji społeczeństwa i władz w przypadkach klęsk żywiołowych i akcji społecznie użytecznych. Sieci te, zgodnie z rezolucją BN konferencji WARC 79, współpracowałyby z innymi służbami biorącymi udział w akcjach ratunkowych, w ramach pasm amatorskich. Regulaminy szkolenia i pracy amatorskich sieci doraźnych powinny być ujednolicone w ramach Regionu. Za przykład podano regulamin brytyjskiej sieci RAYNET. Międzynarodowym koordynatorem amatorskich sieci łączności doraźnej wybrano włoskiego krótkofalowca Antonio Capogna I2VIE.
- Na marginesie: szereg delegacji wyraziło zdziwienie, że w Polsce krótkofalowcy nie mogą używać stacji przenośnych i przewoźnych – podstawowych w akcjach niesienia pomocy.
- Przyjęto zaproszenia do wzięcia przez Region I udziału w międzynarodowym sympozjum EMC (kompatybilności elektromagnetycznej) we Wrocławiu w 1982 r., na którym przewidziano specjalną sesję na tematy amatorskie. Przygotowaniami do tej sesji będzie kierował SP9ZD. Podkreślono szczególne znaczenie działalności Grupy Roboczej EMC dla służby amatorskiej w I Regionie.
  - Zalecono kontynuowanie działalności Grupy Roboczej d/s popierania krótkofalarstwa w krajach rozwijających się. Upoważniono Komitet Wykonawczy I Regionu do podniesienia składki członkowskiej w latach 1981–84 o 20 centymów szwajcarskich, z przeznaczeniem uzyskanych tą drogą sum na rozwój krótkofalarstwa w krajach trzeciego świata. Z uwagi na wybór do składu Komitetu Wykonawczego dotychczasowego przewodniczącego Grupy YU7NQM, nowym przewodniczącym wybrano prezesa Austriackiego Związku Krótkofalowców, dr. Ronalda Eisenwagnera OE3REB.
  - Zalecono kontynuowanie amatorskiej służby kontrolnej (IARU Monitoring System), śledzącej przypadki naruszania pasm amatorskich

przez inne służby. Służba ta, koordynowana przez RSCG, rozpoczęła opracowywanie danych systemem komputerowym i rozszerzyła działalność na pozostałe dwa regiony.

- Zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo związane z naruszaniem wyłącznego pasma 28 MHz przez prywatne stacje nieamatorskie (CB) i zalecono interwencję w administracjach krajowych dotyczącą wzmoczenia kontroli i karania sprawców naruszeń. Zalecono unikanie łączności mieszanych krótkofalowiec/CB, podkreślono wyższość i techniczną specyfikę służby amatorskiej w porównaniu ze służbami CB.
- Poparto rezolucję Regionu II zalecającą reorganizację struktury IARU w duchu demokratycznym, dotyczącą szczególnie zasad prowadzenia polityki międzynarodowej, wyboru członków Zarządu Głównego, siedziby Zarządu Głównego oraz zasad finansowania i zarządzania IARU.
- Zalecono dalsze działania w kierunku unifikacji licencji amatorskich w krajach Regionu, zmierzające do stworzenia licencji uniwersalnej, uznawanej przez wszystkie administracje na zasadach wzajemności – wzorem międzynarodowych samochodowych praw jazdy.
- Wprowadzono standardowe prędkości telegrafowania RTTY: 50, 75 i 100 baudów, a także zalecono rozpowszechnienie jako alternatywnego, systemu CCIT 476-1 nadawania RTTY.
- Zalecono mierzenie prędkości telegrafowania cw za pomocą 50-bi-towego słowa PARIS.
- Przyjęto ofertę Federacji Radiosportu ZSRR zorganizowania w 1983 r. pierwszych Mistrzostw IARU w szybkiej telegrafii.

#### Tematyka Komisji B – ultrakrótkofalowo-mikrofalowej

- Powołano do życia Grupę Koordynacyjną d/s satelitarnych, której zadaniem będzie rozwój i koordynacja amatorskiej łączności satelitarnej w krajach regionu oraz współpraca w tym zakresie z Regionami II i III oraz organizacjami wyspecjalizowanymi. Przewodniczącym Grupy został wybrany prezes Węgierskiego Związku Krótkofalowców, dr. Andras Gschwindt HA5WH.
- Za granicę między pasmami ultrakrótkofalowymi a pasmami mikrofalowymi przyjęto częstotliwość 1 GHz.
- Określono granice wycinka beaconowego w pasmie 144 MHz na 144,845 do 144,990 MHz (wyłącznie).
- Potwierdzając decyzję poprzedniej konferencji w sprawie odstępu międzykanałowego 12,5 kHz w pasmie 144 MHz, zalecono przekazanie tej decyzji producentom i importerom sprzętu amatorskiego. Zalecono, aby w przypadku zajęcia wszystkich kanałów przemienниковych w pasmie 144 MHz – po wykorzystaniu zagęszczenia do 12,5 kHz rozbudowywać sieć przemienników na wyższych pasmach.
- Zalecono kontynuowanie eksperymentów prowadzonych przez RSCG z przemiennikami SSB w pasmie 144 MHz, działającymi na zasadzie demodulacji i ponownej modulacji.
- Ustalono poniższe wycinki pasm dla łączności EME: 144,000 do 144,015 MHz, 432,000 do 432,015 MHz, 1296,000 do 1296,015 MHz.
- Zalecono przyspieszenie likwidacji przemienników pracujących jeszcze w kanałach R8 i R0 (pasmo 144 MHz), przeznaczonych docelowo dla służby satelitarnej.
- Ustalono częstotliwości wywoławcze dla transmisji danych na 144,675 MHz i 432,675 MHz, z wycinkami do pracy odpowiednio w dół do 144,650 MHz i 432,650 MHz.
- Zalecono zwolnienie pasma 430 MHz i przeniesienie na pasma mikrofalowe telewizji amatorskiej szybkoanalizującej (ATV), z uwagi na zamierzone wykorzystanie tego pasma przez amatorską służbę satelitarną.
- Ustalono wycinki częstotliwości dla transponderów liniowych z 1296 na 430 MHz: wejście 1296,525 do 1296,575 MHz, wyjście 432,525 do 432,575 MHz.
- Ustalono, że począwszy od 1982 r., zawody VHF/UHF/SHF I Regionu będą się rozpoczynały o godz. 14.00 GMT w sobotę i kończyły o godz. 14.00 GMT w niedzielę.
- Z uwagi na zastrzeżenia pozostałych Regionów, nie przyjęto proponowanego nowego systemu QTH-lokatorów, pozostawiając w mocy na następne 3 lata system dotychczasowy.
- W oparciu o propozycję opracowaną przez SP5JC ustalono nowe zasady prowadzenia łączności meteorowych w pasmie 144 MHz. Określono szczegółowo czasy wywołań i trwania łączności, procedurę QSO, system raportów i potwierdzeń, a także oryginalny system ustalania częstotliwości wywołania. Polega on na offsecie od częstotliwości bazowej (144,100 MHz na cw, 144,400 MHz na SSB) o tyle kiloherców

w górę, ile wynosi kolejne miejsce w alfabecie ostatniej litery znaku wywoławczego wołającego. Na przykład: SP5JC będzie wołał CQ na telegrafii na częstotliwości 144,103 kHz.

● Zalecono nie używać w czasie prób i ćwiczeń sieci łączności doraźnej, beaconowego wycinka pasma 144 MHz.

● Zalecono oznaczanie pasm mikrofalowych w jednostkach częstotliwości a nie długości fali. Tak więc nowymi pasmami mikrofalowymi są pasma: 47, 76, 120, 142 i 241 GHz.

● Ustalono częstotliwości preferencyjne dla „zagospodarowania” nowych pasm mikrofalowych: 24,192, 76,033, 145,152 GHz i 248,832 GHz.

● Przyjęto 24,125 GHz jako zalecaną częstotliwość do pracy szerokopasmowej w paśmie 24 GHz.

● Przyjęto 10 368,150 MHz jako nominalną częstotliwość do pracy wąskopasmowej w paśmie 10 GHz.

● Przyjęto wycinek 2,320 do 2,322 GHz jako zalecany do pracy wąskopasmowej w paśmie 2,3 GHz.

● Zalecono stosowanie polaryzacji kołowej przy łącznościach EME powyżej 1 GHz. Z wyjątkiem pasma 2,3 GHz, gdzie zalecono polaryzację lewoskrętną, należy stosować polaryzację prawoskrętną, patrząc od anteny w stronę korespondenta.

**Komisja C – finansowo-mandatowa** zatwierdziła bilans I Regionu potwierdzając prawomocność i pełnomocnictwa delegacji biorących udział w Konferencji. Z bilansu I Regionu IARU przytoczymy jedynie koszty przygotowań i udział w WARC 79: wyniosły one 131 686 franków szwajcarskich.

SP5HS

## WIADOMOŚCI DX

● Marion Island (ZS2MI) była znów osiągalna w maju dzięki pracy ZS6AJG, który niestety pracował niezbyt aktywnie z Europą. Była to wyprawa turystyczna planowana na miesiąc, Tony skrócił ją jednak do 2 tygodni ze względu na zmianę pogody – na wyspie zapanowała ostra zima.

● ZL1AMO pracował przez kilka tygodni z Solomon Island pod znakiem H44RW, demonstrując jeszcze raz swoją wysoką klasę operatorską na cw. W czerwcu przeniósł się na Lord Howe.

● W Gwinei-Bissau będzie przez rok czynny J5HTL. Rozpoczął pracę w kwietniu, QSL prosi via SM3CXS.

● G3MUV/CE0A pozostanie na Wyspie Wielkanocnej do września. Najczęściej można go spotkać na 21 MHz we wczesnych godzinach rannych.

● LA1RR/ST0 jest członkiem norweskiej ekipy ONZ działającej w Sudanie Południowym w ramach niesienia pomocy krajom rozwijającym się. Do końca kontraktu pozostał mu jeszcze rok; jest bardzo aktywny szczególnie na 21 i 28 MHz SSB. QSL prosi via biuro LA.

● Na wyspie Iwo-Jima wchodzącej w skład archipelagu Ogasawara pracowała w pierwszej połowie maja bardzo silnie słyszana na 28 MHz wyprawa pod znakiem KA1IJ.

SP5HS

## QSL via.....

|            |   |        |            |   |        |
|------------|---|--------|------------|---|--------|
| G3MUV/CE0A | – | WD4HMG | VP8AEO/CE9 | – | G4DSE  |
| FB8YH      | – | F3KH   | VQ9PF      | – | KA2EER |
| FB8YI      | – | F3KH   | W6YB/3D6   | – | KA7LJA |
| FR7CE      | – | DF2OU  | YL1P       | – | UP2BBM |
| H44RW      | – | ZL1AMO | ZK1AR      | – | AA6Z   |
| J5HTL      | – | SM3CXS | 5T5CJ      | – | W4BAA  |
| KH1G       | – | N9AVY  | 601TI      | – | I2YAE  |
| TY9ER      | – | DL8DC  | 8J2ITU     | – | JH3DPB |
| VP2VIA     | – | W9ANZ  | 8Q7BF      | – | DK4KY  |
| VP2VIB     | – | W9ANZ  | 8Q7NN      | – | JH4RUG |
| VP5FP      | – | WB4OSM | 9V1UQ      | – | K5BLV  |
| VP8AEX     | – | G4JDT  |            |   |        |

# KRÓTKOFALOWIEC ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK NR 9-10 (256-257) WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK

# polski

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW  
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)  
Skrytka pocztowa 320, 00-950 Warszawa, Tel. 26 73 73

## III PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK

Miejscom obrad kolejnego, III Plenum Zarządu Głównego Polskiego Związku Krótkofalowców, które odbyło się 6 czerwca 1981 r., był Toruń. W ten sposób realizowane jest postanowienie I Plenum obecnej kadencji, aby kolejne posiedzenia plenarne odbywać w różnych oddziałach, zaznając się przy tym z dorobkiem i problemami miejscowych Zarządów Oddziałów Wojewódzkich PZK.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej PZK, Głównego Sądu Koleżeńskiego, przedstawiciele ZOW PZK w Toruniu i zaproszeni goście, a wśród nich przedstawiciel Ligi Obrony Kraju SP5ZA.

Porządek dzienny obejmował m. in. informację przedstawiciela ZOW PZK w Toruniu o działalności Oddziału, wystąpienie prezesa PZK, przegląd działalności ZG PZK w okresie od II Plenum, dyskusję i zmiany w składzie prezydium ZG PZK.

W imieniu gospodarzy powitał zebranych prezes ZOW PZK w Toruniu płk Nowicki SP2NS i życzył owocnych obrad w duchu jedności ruchu krótkofalarskiego. Przy przyjęciu porządku obrad odbyła się dekoracja aktywistów PZK. Złotym Medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju odznaczony został Bogusław Piasecki SP2ATE, a brązowymi odznakami, Za Zasługi dla Obrony Cywilnej, zostali odznaczeni koledzy Jerzy Chmielewski SP5LP, Bolesław Krzymun SP2ESH, Zbyszko Kupczyk SP5ZK, Jan Ladio SP5XM, Jerzy Miskiewicz SP8TK, Wojciech Nietyksza SP5FM, Bogusław Piasecki SP2ATE, Stanisław Sip SP5SIP oraz Stefan Wyporski SP5BFW.

W imieniu ZOW PZK w Toruniu, informację o działalności Oddziału przedstawił SP2ERH, a na pytania uczestników Plenum odpowiadał wiceprezes Oddziału SP2DEH. Z wygłoszonej informacji i z odpowiedzi na pytania wynika, że szczególnie dobrze układa się w Toruniu współpraca z ZHP.

W swoim wystąpieniu prezes PZK prof. dr inż. Andrzej Zielinski SP5LVV przedstawił zebrany problemy, które prezydium ZG PZK uważa obecnie za najważniejsze. Należą do nich: w dalszym ciągu nie uregulowane sprawy członkostwa w PZK części członków radioklubów Ligi Obrony Kraju (nadawców i nasłuchowców), wyniki pracy Komisji Statutowej PZK, trudności finansowe i sprzętowe. Na zakończenie prezes PZK stwierdził: „Przygotowując się do Plenum przeżyliśmy uchwałę Zjazdu Krajowego i możemy stwierdzić, że zajmowaliśmy się większością spraw, tyle że efektywność tego nie była zbyt duża”. Następnie zabierali głos kolejno wiceprezesi ZG PZK i skarbnik, którzy zdali sprawozdanie z pracy na swoich odrinkach. Wiceprezes ds. organizacyjnych dr inż. Jerzy Chmielewski SP5LP stwierdził m. in. że projekt nowelizacji statutu PZK rozestany do Oddziałów i klubów specjalistycznych PZK spotkał się z szeregiem krytycznych uwag. W sprawie powołania klubu ROSA (Radiowej Ochotniczej Służby Amatorskiej) na podstawie koncepcji ZG PZK opracowane zostały przez Inspektora Obrony Cywilnej zasady wykorzystania służby amatorskiej. W dniu 9 maja br. przeprowadzono test SQ-TEK, mający być w założeniu sprawdzianem niektórych koncepcji. W teście tym pracowały 44 sieci z 22 województw. Łącznie pracowało 285 słup. Wyniki testu okazały się lepsze od przewidywanych.

W rozmowach z LOK nie uzgodniono dotychczas 2 kluczowych spraw: deklaracji członkowskiej PZK dla członków radioklubów LOK i warunków odblokowania wysyłki kart QSL.

SP5LP szerzej omówił sprawę „Biuletynu PZK”, stawiając wniosek

o utworzenie przy ZG PZK samodzielnej komórki wydawniczej pn. „Redakcja i Administracja Biuletynu PZK”.

Przedstawiciel LOK SP5ZA stwierdził m. in. że w końcu 1980 r. Zarząd Główny LOK spotkał się z wieloma zarzutami z terenu, że nie potrafił dotychczas uzgodnić spornych spraw z PZK. Są głosy, że sam taki zarejestrowany radioklub LOK w PZK powinien już wystarczyć do nabycia przez jego członków takich samych praw wobec PZK, jakie mają członkowie klubów PZK. Jeśli chodzi o deklarację do PZK, to LOK stoi na stanowisku, że należy na zbiorowej deklaracji do radioklubu LOK dopisywać przyjęcie obowiązków wobec PZK.

Pełniący obowiązki wiceprezesa ds. sportowych SP3AUZ stwierdził, że pion sportowy ZG PZK opiera się głównie na działalności klubów specjalistycznych: SPDXC, PK UKF i PK ARL. Występują obecnie trudności we współpracy z PK UKF, ale zbliżający się wybrorczy XXII Zjazd PK UKF zapewne zmieni układy personalne. Na zakończenie swojego wystąpienia SP3AUZ wnioskował powołanie Polskiego Klubu 160 metrów i zalecenie XXII Zjazdowi PK UKF dokonania zmian w regulaminie klubu.

Wiceprezes ZG PZK ds. technicznych SP5DZI poinformował, że w związku z otrzymaniem zezwolenia na prace RTTY otrzymano z Ministerstwa Łączności 140 dalekopisów. Biuro ZG PZK zaczęło już otrzymywać zamówione rezonatory kwarcowe do radiotelefonów i promikserów. Zaczynają także nadchodzić filtry 9 MHz. Całe zamówienie na te filtry ma być zrealizowane w drugim półroczu br.

Skarbnik ZG PZK SP5BFW postawił wniosek o przyjęcie bilansu za rok 1980 i o przyjęcie planu finansowego na 1981 r. Przechodząc do omawiania pierwszych reakcji członków PZK na ustanowiony przez poprzednie posiedzenie plenarne Fundusz Rozwoju Krótkofalarstwa SP5BFW stwierdził, że nie wszystkie Oddziały potraktowały w jednolity sposób te inicjatywy. Szczególnie godna pochwały jest postawa ZOW PZK w Kaliszu. Dotychczas wpłynęło 6130 zł od 21 osób.

Krótkie sprawozdanie z działalności Komisji ds. współpracy międzynarodowej złożył SP5FM. W ostatnim okresie najważniejszym zadaniem tej komisji było przygotowanie delegacji PZK na Konferencję i Regionu IARU w Brighton. Dzięki dużym staraniom, na konferencję wyjechała czteruosobowa delegacja, której członkowie brali aktywny udział w pracach konferencji. Pozycje przedstawicieli PZK w instancjach i komisjach i Regionu IARU zostały utrzymane.

W dyskusji, jaka wywiązała się po sprawozdaniach, rozwijano poszczególne tematy, poruszone przez członków Prezydium ZG PZK. Wnioski sprawozdawców i dyskusantów znalazły swoje odbicie w uchwale Plenum, przyjętej na zakończenie obrad.

Pełny tekst uchwały podajemy na str. 202.

W związku z powołaniem na odpowiedzialną funkcję związkową kol. Jan Ladio SP5XM złożył rezygnację z funkcji wiceprezesa ZG PZK ds. sportowych i członka Prezydium. Plenum przyjęło rezygnację i wyraziło podziękowanie kol. SP5XM za dotychczasową pracę w prezydium. Funkcję wiceprezesa ZG PZK ds. sportowych powierzono kol. Juliuszowi Schmidowi SP3AUZ, pełniącemu faktycznie te obowiązki już od 3 miesięcy. Kol. SP3AUZ będzie pełnił dodatkowo poprzednią swoją funkcję Kf. menagera do następnego posiedzenia plenarnego. Rezygnację z pełnienia funkcji wiceprezesa ZG PZK ds. technicznych złożył kol. Zbigniew Krawczyk SP5DZI. Do czasu następnego posiedzenia plenarnego powierzono pełnienie tej funkcji kol. Jerzemu Niewadzie SP7HIF.

Następne posiedzenie plenarne ZG PZK odbędzie się prawdopodobnie w Lublinie.

SP5QU

## UCHWAŁA

### III PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW, obradującego w dniu 6 czerwca 1981 r. w Toruniu

Plenum, po wysłuchaniu informacji prezesa PZK i członków prezydium ZG PZK o działalności związku w okresie od poprzedniego posiedzenia plenarnego oraz po wysłuchaniu zamierzeń na najbliższy okres i wypowiedzi w dyskusji, postanawia:

1. Realizując postulaty grupy członków zainteresowanych pasmem 160 m oraz uchwałę II Plenum zatwierdza się regulamin „Polskiego Klubu 160 metrów PZK”. Jednocześnie upoważnia się tymczasowy zarząd tego klubu, powołany w dniach 1-2.03.1980 r. w Kielcach do rozpoczęcia działalności organizacyjnej.
2. Zaleca się XXII Zjazdowi PK UKF PZK dokonanie zmian w regulaminie klubu w paragrafach 7 i 10 w celu doprowadzenia zawartych tam postanowień do zgodności ze statutem PZK.
3. Przyjmuje się do akceptującej wiadomości przeprowadzone zawody UKF „1000 lat Kłodzka” jako zawody okolicznościowe klasy międzynarodowej, zgodnie z zasadami współzawodnictwa sportowego pkt. 3.
4. Na najbliższym posiedzeniu Prezydium ZG PZK należy podjąć decyzję w sprawie usprawienia pracy Klubu Szybkiej Telegrafii.
5. Plenum prosi Komisję Statutową o kontynuowanie prac w konsultacji z ogółem członków PZK. Informacji o postępach prac Plenum wysłucha na swoich następnych posiedzeniach.
6. Plenum upoważnia prezydium do kontynuowania rozmów z ZG LOK w celu uregulowania spraw spornych, związanych z działalnością statutową PZK. Jednocześnie zebrani oświadczają, że pomiędzy członkami klubów PZK, a członkami klubów LOK, którzy podpisali deklarację do PZK, nie powinno być żadnych różnic w prawach i obowiązках, a także nie są znane fakty jakiegokolwiek dyskryminacji.
7. Plenum zobowiązuje prezydium ZG PZK do okresowych spotkań z prezesami zarządów Oddziałów Wojewódzkich PZK.
8. Pozostawia się inicjatywę Zarządom Oddziałów Wojewódzkich PZK w zakresie podnoszenia wysokości składek członkowskich oraz propagowania wola: na Fundusz Rozwoju Krótkofalarstwa.
9. W oparciu o § 31 i 32 Regulaminu Organizacyjnego ZG PZK Plenum zobowiązuje wiceprezesa ZG PZK ds. sportowych do powołania Komisji Sportowej i przedstawienia propozycji odnośnie jej składu i zakresu działania na posiedzeniu prezydium do lipca 1981 r. w celu zatwierdzenia.
10. Plenum przyjmuje rezygnację kol. Jana Ladno SP5XXM z funkcji wiceprezesa ZG PZK ds. sportowych i członka prezydium ze względu na pełnienie przez niego odpowiedzialnej funkcji związkowej oraz rezygnację kol. Zbigniewa Krawczyka SP5DZI z funkcji wiceprezesa ZG PZK ds. technicznych i członka prezydium. Funkcję wiceprezesa ZG PZK ds. sportowych powierzono kol. Juliuszowi Schmidlowi SP3AI Z, przy czym pełni on będzie jednocześnie funkcję KE menedżera do najbliższego posiedzenia plenarnego. Prowadzenie spraw związanych z funkcją wiceprezesa ZG PZK ds. technicznych Plenum powierza do czasu następnego posiedzenia plenarnego kol. Jerzemu Nieważdzie SP7HF.
11. Plenum powołuje wydawniczą komórkę wydawniczą pn. „Redakcja i Administracja Biuletynu PZK”, która przejmie wydawanie „Biuletynu PZK” od Warszawskiego Klubu Krótkofalowców. Komórka ta przejmie przed 1.07.1981 r. wszelkie dokumenty finansowe, wszelkie materiały wydawnicze i środki finansowe, związane z wydawaniem pisma w bieżącym roku wydawniczym. Środki finansowe muszą być przekazane przez WKK na konto PKO, które zostanie otwarte dla nowo powołanej komórki wydawniczej.
12. Plenum powierza kierowanie komórką wydawniczą kol. Wiktorowi Chojackiemu SP5QU, który jednocześnie będzie pełnił funkcję redaktora naczelnego „Biuletynu PZK”. Opracuje on i przedstawi do zatwierdzenia prezydium ZG PZK regulamin komórki w miesiącu lipcu 1981 r. Regulamin ten będzie oparty na niżej wymienionych podstawowych zasadach:  
działalność komórki będzie kontrolować dyrektor Biura ZG PZK, gospodarka finansowa będzie kontrolowana przez skarbnika ZG PZK i pion finansowy Biura ZG PZK, ewentualne dochody finansowe z działalności komórki będą w całości przekazywane na konto ZG PZK.
13. Plenum składa podziękowanie Zarządowi Warszawskiego Klubu Krótkofalowców i dotychczasowemu zespołowi redakcyjno-administracyjnemu „Biuletynu PZK” za dotychczasową działalność wydawniczą.
14. Plenum zatwierdza przedłożony przez skarbnika ZG PZK kol. SP5BFW bilans za 1980 r. oraz plan dochodów i kosztów na 1981 r.
15. Plenum zobowiązuje prezydium ZG PZK do niezwłocznego wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z zakupem przez WKK

urządzeń z dotacji dewizowej na Mistrzostwa Świata ARL, a także do zaopiekowania tych urządzeń zgodnie z potrzebami PZK.

16. Plenum zobowiązuje Biuro ZG PZK do informowania członków Plenum o zamierzonych posiedzeniach prezydium ZG PZK.

17. Plenum składa podziękowanie delegacji PZK na Konferencję i Regionu IARU za aktywny udział w Konferencji.

18. Plenum wyraża podziękowanie gospodarzowi posiedzenia ZOW PZK w Toruniu, za dobre przygotowanie i obsługę posiedzenia.

## XXII ZJAZD POLSKIEGO KLUBU UKF PZK

Już dwudziesty drugi raz entuzjasci fan ultrakrótkich spotkali się na swoim dorocznym zjeździe, tym razem w Kłodzku (SP6 1K44g).

Program zjazdu przewidywał pierwsze imprezy już w czwartek świąteczny 18 czerwca. Każdy uczestnik otrzymał plaketkę okolicznościową ze swoim znakiem wywoławczym, proporzek zjazdowy i powielone materiały techniczne, będące wyborem ciekawych schematów urządzeń UKF, zaczerpniętych z trudno dostępnych czasopism zagranicznych lub oryginalnych, rodzimych opracowań (np. schemat ideowy i rysunki montażowe transceivera UKF opracowanego przez SP5APV).

Pierwszy dzień przeznaczony był na imprezy towarzyszące głównemu zadaniu zjazdu, jakim był wybór nowych władz Polskiego Klubu UKF, a więc na giełdę i na pogadanki techniczne. Znaczący udział w giełdzie miał dział zaopatrzenia biura ZG PZK, który dostarczył do rozprowadzenia kilkadziesiąt map QTH lokatora Polski, kilkadziesiąt rezonatorów kwarcowych na różne częstotliwości, a także różne złącza współosiowe i poliprzewodniki.

Pierwszą pogadankę techniczną wygłosił SP3CAI, uzupełniony przez SP3CMX, na temat pracy RTTY – nowym dla nas rodzajem emisji. Podczas tej pogadanki demonstrowane były urządzenia kontrolno-pomiarowe wykonane przez SP3CAI. Należy tu wspomnieć, że kol. SP3CAI nawiązał pierwszą w Polsce łączność RTTY na radiostacji indywidualnej w dniu 23 grudnia 1980 r. o godzinie 0.13.

Następną pogadankę, o konstrukcji słupki wejściowych odbiorników UKF odpornych na duże sygnały, wygłosił SP4ERZ. Była to ostatnia część z cyklu, który był kontynuowany na dwóch poprzednich zjazdach PK UKF. Ostatnie dwa tematy: o przebiegu ostatniej konferencji I Regionu IARU i o wąskopasmowych urządzeniach radiokomunikacyjnych na pasmo 10 GHz, wygłosił SP5JC.

Do przekazywania schematów i ilustracji podczas wszystkich pogadek używana była po raz pierwszy telewizja przemysłowa, przywieziona przez SP3CAI.

Piątek 19 czerwca był drugim dniem zjazdu, poświęconym głównie sprawom organizacyjnym.

Oficjalne otwarcie zjazdu odbyło się o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Podczas pierwszej części obrad obecni byli: naczelnik miasta i sekretarz Komitetu miejskiego NOT. Należy wspomnieć, że inicjatorem zorganizowania XXII Zjazdu PK UKF w Kłodzku był właśnie naczelnik miasta.

Po powołaniu prezydium zjazdu, w którym zasiadli wspomniani przedstawiciele władz miejskich, wiceprezes ZG PZK SP3AUZ, ustępujący prezes PK UKF SP6LB oraz prezes ZOW PZK SP6AQA, odbyło się ogłoszenie wyników tegorocznych zawodów UKF, zorganizowanych z okazji 1000-lecia Kłodzka i V Dni Techniki, a także wręczenie nagród zwycięzcom. Największą ilość nagród zebrali SP3TL i SP6BTL. Krótkie, ale treściwe przemówienia osób zasiadających za stołem prezydiatnym zakończyły tę część obrad.

Część roboczą obrad prowadził SP5JC. Po wybraniu komisji zjazdowych, członkowie ustępującego zarządu PK UKF złożyli sprawozdania ze swojej pracy. Następnie rozpoczęła się dyskusja. Poruszano w niej większość spraw nurtujących UKF-owców, począwszy od spraw regulaminowych aż do trudności sprzętowych. Szczególnie podkreślano konieczność intensyfikacji stacji o uzyskanie możliwości pracy „portable” i „mobile”, co pozwoliłoby nie tylko poprawić wyniki sportowe polskich stacji UKF, ale także skuteczniej włączyć się do współdziałania z Obroną Cywilną w ramach klubu ROSA (Radiowej Ochotniczej Służby Amatorskiej). Wnioski zgłaszane przez dyskutujących znalazły swoje odbicie w uchwale zjazdu, przyjętej na zakończenie obrad.

W wyborach nowych władz PK UKF uczestniczyło 52 członków uprawnionych do głosowania. W tajnym głosowaniu wybrano nowy zarząd w składzie: prezes SP6ARE, sekretarz SP6GWB, manager sportowy SP6AQA, manager techniczny SP6APV i gospodarz SP6GWN. Wybrano

także komisję rewizyjną: SP9FG (przewodniczący), SP1JX i SP1CNV. Dalszego rozliczania zawodów podjął się SP6XA, nie wchodzący w skład zarządu.

Przyjęcie uchwały i krótkie przemówienie nowego prezesa PK UKF zakończyły obrady. Tego dnia jeszcze uczestnicy zjazdu obejrzeli film, wyświetlony przez SP6LB, a zawierający migawkę z kilku poprzednich zjazdów i szeregu innych imprez krótkofalarskich.

W ostatnim dniu zjazdu, tj. w sobotę, zorganizowano zwiedzanie ciekawszych obiektów Kłodzka: twierdzy i trasy podziemnej.

W odczuciu wszystkich chyba uczestników był to naprawdę udany zjazd, co jest niemalą zasługą organizatorów (SP0O45WB, SP6GWN, SP6GWB, SP6BTW i SP6CIY); szkoda tylko, że z niektórych okęgów SP przyjechało niewiele UKF-owców (np. z SP2, SP5 i SP9). Być może zadecydowało tu położenie miejsca zjazdu, odległe od centrum kraju. Sugerowano, aby następny zjazd zorganizować w którymś z województw centralnych: może przyczyni się to do większej frekwencji.

SP5QU

## KRÓTKOFALOWCY W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA

Światowa Administracyjna Konferencja Radiowa (WARC) obradująca w 1979 r. w Genewie uchwaliła bardzo istotny dla służby amatorskiej dokument zwany „rezolucją BN”, a dotyczący międzynarodowego wykorzystania łączności radiowej w pasmach przyznaných służbie amatorskiej w przypadku klęsk żywiołowych.

Uwzględniając że:

- a) w sytuacji klęsk żywiołowych publiczne systemy łączności są często przeciążone, uszkodzone bądź całkowicie unieruchomione,
  - b) szybkie uruchomienie łączności stanowi podstawę dla uruchomienia ogólnowiatowej akcji pomocy,
  - c) pasma amatorskie nie są ograniczone postanowieniami międzynarodowymi czy procedurą ratyfikacyjną, a więc mogą być z pożytkiem użyte niezwłocznie w razie zagrożenia,
  - d) międzynarodowa łączność w przypadku klęsk żywiołowych może być usprawniona przez czasowe wykorzystanie niektórych pasm częstotliwości przyznaných służbie amatorskiej,
  - e) w powyższych okolicznościach stacje amatorskie, z uwagi na ich szerokie rozpowszechnienie i udowodnioną przydatność w takich przypadkach, mogą uczestniczyć w realizacji podstawowych zadań telekomunikacyjnych,
  - f) istnieją krajowe i regionalne amatorskie sieci łączności doraźnej wykorzystujące częstotliwości w ramach pasm przyznaných służbie amatorskiej,
  - g) w przypadku klęski żywiołowej bezpośrednia łączność pomiędzy stacjami amatorskimi i innymi stacjami może zapewnić żywotny kontakt, utrzymywany do czasu przywrócenia normalnej łączności.
- i uznając że
- usprawnienia i odpowiedzialność za łączność w przypadku klęski żywiołowej pozostają w rękach zainteresowanej administracji

postanawia:

1. Pasma przyznane służbom amatorskim, wymienione w dokumencie 3499A mogą być wykorzystane przez administrację dla uruchomienia międzynarodowej łączności w przypadku zagrożenia.
2. Powyższe wykorzystanie tych pasm może mieć miejsce tylko dla łączności w akcji niesienia pomocy w przypadkach klęsk żywiołowych.
3. Wykorzystanie określonych pasm przyznaných służbie amatorskiej przez stacje nieamatorskie dla łączności w przypadku klęsk powinno być ograniczone do czasu zagrożenia i do rejonów geograficznych określonych przez kompetentne władze dotkniętego kraju.
4. Łączność ratunkowa może być ustanowiona wewnątrz dotkniętego obszaru i między tym obszarem a kwaterą główną organizacji kierującej akcją pomocy.
5. Łączność taka może być utrzymywana tylko za zgodą administracji kraju, w którym nastąpiła klęska.
6. Pomocnicza łączność uruchomiona poza granicami kraju, w którym nastąpiła klęska, nie może zastępować krajowych lub międzynarodowych amatorskich sieci łączności doraźnej.

7. Jest pożądana ścisła współpraca między stacjami amatorskimi a stacjami innych służb, które uznają za konieczne wykorzystanie częstotliwości amatorskich dla akcji ratunkowej.

8. Powyższa międzynarodowa łączność ratunkowa powinna unikać, tak dalece jak jest to możliwe, powodowania interferencji dla sieci amatorskich.

zwraca się do administracji o:

1. Przedsięwzięcie kroków umożliwiających uruchomienie międzynarodowej łączności w przypadkach katastrof i klęsk żywiołowych.
2. Uwzględnienie potrzeb amatorskiej łączności doraźnej w swych przepisach wewnątrzkrajowych.”

Praktyczna realizacja rezolucji BN była przedmiotem szczegółowych rozważań i decyzji tegorocznej konferencji I Regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej w Brighton. Pracująca w czasie konferencji Grupa Robocza do spraw amatorskiej łączności doraźnej opracowała poniższe zalecenia, przyjęte jednogłośnie na końcowej sesji plenarnej:

1. Sieci amatorskiej łączności doraźnej powinny być utworzone w krajach, w których takie sieci dotychczas nie istnieją, a które życzą sobie ich utworzenia.
2. Konferencja prosi stowarzyszenia członkowskie I Regionu, aby zwróciły się do swych administracji o zgodę na wykorzystywanie częstotliwości amatorskich w przypadku wewnątrznych i międzynarodowych akcji niesienia pomocy, stosownie do rezolucji BN.
3. Należy przyjąć we wszystkich krajach wspólną procedurę prowadzenia łączności doraźnej, w miarę możliwości opartą o regulamin sieci brytyjskiej RAYNET.
4. Wymagany jest ujednolicony program przeszkolenia operatorów w przekazywaniu meldunków.
5. Konferencja nie nalega na wprowadzenie stałych częstotliwości dla sieci doraźnych w pasmach KF, jednakże należy ustalić i używać słowo kodowe lub odpowiedni symbol kodu Q dla zaznaczenia łączności doraźnej.

W celu zorientowania polskich krótkofalowców w specyfice sieci RAYNET, zaleconej przez I Region IARU jako wzorcowej, przedstawiamy poniżej jej zasady i propozycje, udostępnione na konferencji w Brighton.

### Sieć łączności doraźnej krótkofalowców – RAYNET

Cel: zapewnienie łączności radiowej w sytuacjach zagrożenia i katastrof.

Szczególna przydatność krótkofalowców

Krótkofalowcy dysponują szczególnymi umiejętnościami, które mogą być wykorzystane w służbie społeczeństwa, na polu łączności radiowej. Łącznościowcy-profesjonaliści twierdzą zawsze, że dysponują wystarczającymi środkami na wypadek każdego zagrożenia – nie nadawali by się oni do służby publicznej, gdyby tak nie twierdzili. Wielokrotnie jednak, w okolicznościach katastrof i zagrożeń, podejście takie okazało się nierealne. Analiza większych akcji doraźnych wykazała częste braki w sprzęcie, obsłudze, poziomie wyszkolenia. Stan taki potwierdzają niektórzy funkcjonariusze państwowi, zwracający uwagę na nieproporcjonalnie niskie efekty w stosunku do znacznych sum wydatkowanych na łączność profesjonalną z środków publicznych.

Profesjonalny radiooperator to najczęściej policjant, strażak, kierownik karetki pogotowia. Łącznościowiec tego rodzaju jest przede wszystkim funkcjonariuszem swej służby, a dopiero wtórnie radiooperatorem. Prowadzi on łączność przez naciskanie przycisku w radiotelefonie, o którym ma znikome lub żadne wiadomości techniczne. Jego przeszkolenie koncentruje się na wymaganiach jego podstawowego zawodu.

Inne osoby obsługujące sprzęt radiokomunikacyjny, jak kierownicy taksówek, kierownicy pomocy drogowej, kierownicy autobusów itp. są w stanie nawiązać łączność, jeśli ich sprzęt jest sprawny, lecz bez odpowiedniego przeszkolenia są mało przydatni w przypadku większych zagrożeń, wymagających udziału specjalistów-łącznościowców. Mogą oni być niewiele więcej przydatni od nieprzeszkolonych przypadkowych obywateli, którym wręczono sprzęt i poproszono o pomoc.

Wyższość krótkofalowców w sytuacjach większych zagrożeń polega na tym, że są oni wyposażeni w odpowiedni sprzęt łączności zakupiony za własne środki, utrzymują go w stanie ciągłej gotowości, wiedzą jak go wykorzystać w najskuteczniejszy sposób. Dzięki ciąglemu używaniu swej aparatury znają oni dobrze specyfikę łączności ruchomej, szczególnie we własnej okolicy – co może się okazać nieocenione w razie zagrożenia. Wyższość łączności amatorskiej była w sposób przekonujący wielokrotnie demonstrowana podczas szeregu akcji doraźnych na terenie Zjednoczonego Królestwa.

Ciężkie powodzie, które dotknęły wschodnie wybrzeże Anglii w 1953 r. unieruchomiły łączność publiczną łącznie z nadbrzeżnymi urządzeniami radiowymi. Krótkofalowcy ryzykując utratę licencji, nawiązywali łączność ze znajdującymi się w niebezpieczeństwie statkami i przekazywali podstawowe dla akcji ratowniczej wiadomości. Zapewniono też łączność z odciętymi przez powódź miejscowościami. Wkrótce Brytyjski Związek Krótkofalowców (RSGB) zwrócił się do Ministerstwa Łączności (GPO) w imieniu krótkofalowców pragnących brać udział w akcjach doraźnych i w rezultacie Ministerstwo zmieniło przepisy licencyjne, sankcjonując udział krótkofalowców w takich akcjach. Później, Ministerstwo Łączności przekazało uprawnienia licencyjne Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (Home Office), a przywileje krótkofalowców w akcjach doraźnych lub ćwiczeniach obrony cywilnej zostały rozszerzone na organizację łączności w imieniu i na użytek czterech służb i organizacji: Brytyjskiego Czerwonego Krzyża, Inspektoratu Obrony Cywilnej wraz z lokalnymi placówkami OC, policji i Brygady Ambulansowej im. Św. Jana.

W akcjach ratowania życia ludzkiego jest dozwolona praca ruchoma z jednostek pływających z odległości do dwóch mil od brzegu. Zezwolenia na retransmisję na pasmach amatorskich radiogramów innych służb są wydawane indywidualnie na czas ćwiczeń i zachowują ważność w czasie akcji ratowania życia. Akcje ratowania życia i inne zagrożenia obejmowały na przestrzeni ubiegłych lat pożary lasów, katastrofy lotnicze, skażenia wybrzeża (ropą naftową i substancjami trującymi), powodzie, współpracę ze służbą zdrowia, a także doraźne organizowanie i utrzymywanie łączności w razie uszkodzenia publicznej sieci telefonicznej. Ten wykaz można by jeszcze rozszerzyć. Członkami sieci RAYNET jest 3600 krótkofalowców brytyjskich, zrzeszonych w ponad 150 zespołach lokalnych.

#### Wymagania przy tworzeniu sieci

Przy tworzeniu skutecznego międzynarodowego systemu łączności doraźnej trzeba zwrócić uwagę na następujące czynniki:

- **Przydział częstotliwości.** Dla akcji łączności doraźnej i ćwiczeń powinny być ustalone określone częstotliwości pracy („kanały alarmowe”). W Wielkiej Brytanii są stosowane częstotliwości w pasmach 70, 144 i 430 MHz; w razie potrzeby używa się innych częstotliwości w pasmach KF i UKF. Podstawowa łączność stacji ruchomych odbywa się w pasmach UKF emisji FM; czynione są również próby wykorzystania w sieci doraźnej emisji RTTY i amatorskich komputerów do przekazywania, przetwarzania i magazynowania danych.

- **Organizacja.** Jest pożądane, aby amatorski system łączności doraźnej był niezależny od innych organizacji i instytucji. Jego regulamin powinien opierać się na bezinteresownej współpracy krótkofalowców z innymi służbami obrony cywilnej. Niezależny system amatorski funkcjonuje lepiej, niż system przypisany do innych organizacji, co zawsze zawiera ryzyko konfliktu. Dla przykładu, w W. Brytanii członkowie sieci RAYNET nie muszą należeć do żadnej z czterech organizacji korzystających z sieci, choć prowadzą łączność na rzecz tych organizacji. Sieć amatorska powinna mieć swobodę w kierowaniu swymi sprawami, finansami itp., jak również swobodę w wyborze swego kierownictwa.

Siec RAYNET jest oparta na zespołach lokalnych, utworzonych przez zainteresowanych krótkofalowców; dane dotyczące wszystkich członków i zespołów zawarte są w rejestrze ogólnokrajowym. Na swe życzenie, dwa lub więcej zespołów może utworzyć organizację regionalną lub wojewódzką.

Rejestracja członków sieci RAYNET, zatwierdzanie wybieranych co rok lokalnych członków sieci, ogólne kierownictwo, koordynacja działalności zespołów lokalnych, propaganda i kontakty zewnętrzne, szkolenie itp. leżą w gestii Komitetu RAYNET RSGB. Komitet wydaje odpowiednie regulaminy pod wspólnym tytułem „Podręcznik RAYNET”.

Związek Krótkofalowców (RSGB) sprawuje pieczę nad siecią RAYNET. Związek mianuje Managera Łączności Doraźnej, wchodzącego z urzędu w skład Komitetu RAYNET. Manager działa jako łącznik między RAYNET a Związkiem, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i innymi organizacjami. Komitet RAYNET wybiera co rok swego przewodniczącego, zatwierdza też krótkofalowców na poniższe funkcje w sieci: organizatora, kontrolera zespołu, kontrolera regionu, kontrolera wojewódzkiego oraz kontrolera sektora. Członkami sieci mogą być zarówno krótkofalowcy, jak i niekrótkofalowcy. Dowodem członkostwa jest

aktualna (z datą ważności) karta identyfikacyjna. Karta identyfikacyjna jest wydawana na okres roku bezpłatnie (z wyjątkiem kosztu jej laminowania). Uznano za konieczne, aby karta była laminowana, zabezpiecza to przed uszkodzeniem lub próbami fałszowania. Karta zawiera: datę ważności, zakodowany symbol identyfikacji, fotografię, imię, nazwisko i znak posiadacza oraz numer kolejny. Te wszystkie szczegóły są niezbędne, aby karta była uznawana przez odpowiedzialne za bezpieczeństwo władze policyjne i wojskowe. Członkostwo jest zamknięte dla osób, które przez Komitet RAYNET zostały uznane za nieodpowiednie.

Członkowie RAYNET są objęci na czas akcji doraźnych ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej i nieszczęśliwych wypadków, opłacanych przez RSGB. Uznano takie ubezpieczenie za niezbędne, a wszyscy członkowie sieci są zaznajomieni z jego warunkami. Za istotny element sieci RAYNET uznano ciągłą współpracę z oficjalnymi władzami i czterema wymienionymi w licencji amatorskiej służbami obrony cywilnej, korzystającymi z sieci. Istotna jest też propaganda w lokalnych i centralnych środkach przekazu: gazetach, periodykach, radiu, telewizji. Przybliży to opinii publicznej przydatność krótkofalowców i ich służbę dla społeczeństwa.



Siec RAYNET urządza publiczne pokazy łączności dla udowodnienia możliwości tkwiących w służbie amatorskiej; takie pokazy przyczyniają się też do pozyskania nowych członków.

Członkowie sieci RAYNET noszą znaczek, wyróżniający ich spośród ogółu krótkofalowców. Wzór tej odznaki (obok) może być wykorzystany przy projektowaniu krajowych odznak amatorskich sieci łączności doraźnej. Odznaka ma czarne litery na żółtym tle.

W świetle przytoczonych zaleceń Konferencji I Regionu IARU i informacji o brytyjskiej sieci RAYNET, będzie interesującym porównać je z założeniami proponowanego przez PZK systemu ROSA.

Jedno wydaje się być pewne: amatorska sieć łączności doraźnej, oparta niemal wyłącznie na stacjach ruchomych, nie ma żadnych szans powodzenia w kraju, w którym krótkofalowcom nie zezwala się na pracę „mobile” i „portable”.

SP5HS

## WIADOMOŚCI DX

- W końcu maja, przez 5 dni była czynna stacja XZ5A podająca jako QTH miasto Moullmein na wschód od Rangunu w Birnie. Wzbudziło to zrozumiałą sensację na pasmach, Birma bowiem od lat znajduje się na początku listy najtrudniej osiągalnych krajów do DXCC. Tylko starsi stażem operatorzy pamiętają czynnego do połowy lat sześćdziesiątych XZ2TH; od tego czasu nie wydano w Birnie żadnych zezwoleń amatorskich. Zaskócenie odezwaniem się stacji z tego kraju było tym większe, że fakt ten nie był poprzedzony żadną informacją. Była to wyprawa dwóch krótkofalowców japońskich. Jednym z nich był znany z pracy z Nepalu JA8BMK, który był także QSL managerem ekspedycji. Nawiązanie łączności z XZ5A było bardzo trudne, głównie z powodu ilości wołających stacji. Operator wyszukiwał korespondentów, np. w paśmie 21 MHz o szerokości aż 100 kHz! Decydował więc przysłowiony łut szczęścia, tym bardziej, że stacja pracowała tylko kilka godzin na dobę z niezbyt silnym sygnałem. Do tego dochodziła jeszcze dezorientacja dużej części nadawców, byli bowiem rozpowszechniane wieści, że jest to stacja „piracka” i nadaje ze statku stojącego w porcie birmańskim. W tydzień po zakończeniu 5-dniowej wyprawy japońskiej do Birmy, znak XZ5A ponownie pojawił się w „eterze”. Tym razem operatorem był Birmańczyk o imieniu Sampo. Z Japonii nadeszła wiadomość, że on właśnie jest właścicielem znaku i posiada dokument świadczący o legalności jego stacji. Wizyta dwóch operatorów japońskich miała na celu zapoznanie go z zasadami pracy w „eterze” i zaopatrzenie w sprzęt. Początkowo, w czerwcu Sampo był prowadzony „za rękę” przez doświadczonych operatorów z Europy i USA, którzy przygotowywali dla niego listy. Jest to bowiem, jak wspomnieliśmy, pierwsza stacja z Birmy od 16 lat i chętnych do nawiązania z nią łączności można liczyć na dziesiątki tysięcy. W Birnie jest już także wydana licencja na stację klubową XZ5B, której działalność przyczyni się do wyszkolenia nowych nadawców, a tym samym do odnowienia sportu krótkofalarskiego w tym kraju.

● Na początku czerwca br. pracowała wyprawa dx-owa z jednego z „najtrudniejszych” krajów na Pacyfiku, archipelagu Tokelau (ZM7). Tym razem ekspedycja była na długo przedtem zapowiedziana, a jej uczestnikami byli trzej znani dx-mani: Jim VK9NS, który używał znaku ZM7JS, VK2BJL, który nadawał jako ZM7ZR i VK2BKD, który nadawał jako ZM7KD. Pracowali oni niezależnie od siebie, na trzech oddzielnych stacjach, a niejednokrotnie byli słyszani na trzech pasmach jednocześnie. Okres ich pracy przypadł niestety na złe warunki propagacyjne na ten rejon w pasmie 14 MHz, nie było natomiast trudno o QSO na 21 MHz, co wykorzystano wiele stacji polskich. Aktywność ekspedycji trwała aż 12 dni i niewątpliwie była to największa wyprawa jaka kiedykolwiek pracowała z Tokelau.

● Jedną z największych ekspedycji w historii krótkofalarstwa była czynna w tym samym czasie wyprawa na wyspę Desescheo położoną przy brzegach Puerto Rico w odległości zaledwie 2,5 godzin drogi motorową. Status oddzielnego kraju na liście DXCC, na której Desescheo znalazła się kilka lat temu, uzyskała ona na podstawie faktu, że administracyjnie nie należy do Puerto Rico, a jako rezerwat przyrody jest zarządzana przez odpowiednią instytucję, podległą bezpośrednio rządowi federalnemu USA. Wobec tego liczy się odległość od brzegów Stanów Zjednoczonych, która jest na tyle duża, że spełnia określone przez DXCC warunki. Dotąd z Desescheo pracowała tylko jedna uznawana stacja amatorska (była to wyprawa KP4AM D), ograniczona do tego restrykcjami nałożonymi przez zarządcę wyspy. Nie wolno było np. pracować w nocy, aby głośna praca agregatu prądowego nie niepokoiła ptactwa zamieszkującego wyspę. Stąd też i liczba przeprowadzonych wówczas łączności była ograniczona i tym bardziej czerwcową wyprawą KP2A D cieszyła się dużym powodzeniem. Powodzenie zwiększał jeszcze fakt, iż ze względu na ochronę przyrody zezwolenia na pracę z Desescheo będą wydawane raz na kilka lat. W wyprawie wzięło udział 15 operatorów, w tym kilku znanych dx-manów, m. in. KP2A, W6RZJW, K8CW. Używali oni trzech niezależnych nadajników pracując w pasmach od 160 do 6 metrów. Praca trwała przez tydzień, niemal bez przerwy – 24 godziny na dobę. Ekspedycja była zorganizowana przez International DX Foundation, której założycielem jest właśnie KP2A i postawiła sobie za cel pobicie rekordu w ilości łączności przeprowadzonych przez wyprawę dx-ową pracującą z jednego kraju. Rekord ten należy do pamiętnej ekspedycji jordańskiej 8Z4A do strefy neutralnej Irak – Arabia Saudyjska. Czy zamiar ten powiodł się, dowiemy się wkrótce.

● W ciągu tych trzech ekspedycji w okresie maja i czerwca br. pracowało kilka innych, z części słyszanych krajów. San Marino mocno uaktywniał przez tydzień F6CXJ pracujący pod znakiem M11-PA. Z Andory był czynny w stylu ekspedycji C31VK. Na Dodekaniezu pracowała wyprawa trzech operatorów greckich SV1JG, SV1IW i SV0BV. HC5KA był ponownie na Galapagos używając znaku HC8KA (za QSL prosi koniecznie 3 IRC!). VK9CCT VK9Y nadawał przez 2 dni z Cocos-Keeling pod swoim nowym znakiem VK9YA. 28 czerwca zakończył swój pobyt na Willis Island VK9ZD. UK1PGO ponownie rozpoczęła aktywną pracę z Ziemi Franciszka Józefa. Nowy operator Sasza prosi o karty via UK3SAB. Z South Orkney były czynne LU1ZA i VP8ZR. Ze stacji meteo na Rodriguez Island często był słyszany 3B8AE 3B9.

● Z nieobecnego ostatnio na pasmach amatorskich Bangladeszu miał być czynny w pierwszych dniach czerwca HS1AMB. Jest to obecny znak dawniej często słyszanego z Dakki S2BTF. Niestety, wypadki polityczne w tym kraju uniemożliwiły realizację jego planów. Następną wizytę w S2 Peter złożył w drugiej połowie listopada.

● Dużo obiecywaliśmy sobie po aktywności HF0POL z polskiej bazy na King George. Tymczasem jak się dowiadujemy, wysłany transceiver FT 200 stoi nie rozpakowany w skrzyni, operator przeszkolony w WKK nie dostał ostatecznie przed swoim wyjazdem zezwolenia z PIR. HF0POL „chodzi” wprawdzie ale rzadko i wyłącznie na jednej częstotliwości (kwarc) 7001 kHz na cw. Tracimy szanse popularyzacji w świecie polskiego krótkofalarstwa i nie tylko. Czy tak musi być?

● Na Ziemi Franciszka Józefa pracowała przez cały maj kobieca wyprawa pod znakiem YL1P (op. Yl Natasza) i EK1P (op. Yl Rita). Ze względu na atrakcyjny kraj, niecodzienne prefiksy, a przede wszystkim na skład operatorski, wyprawa cieszyła się dużym powodzeniem.

● Niebezpieczną przygodę na Pacyfiku miał znany z wielu łączności ze stacjami SP Stanisław SP5RR min, płynący na jachcie dookoła świata wraz z żoną i dwójkiem dzieci. Kierując się od kanału Panamskiego na Tahiti natknął się koło Cocos Island (TI9) na stado wielorybów, z których jeden zaatakował łódź poważnie ją uszkadzając. Przez stację amatorskie Stanisław zawiadomił kostarykańską straż przybrzeżną.

Przysłane dwa samoloty latające nisko nad wodą przepłoszyły stado (były to prawdopodobnie orki). Usuwając bez przerwy wodę z jachtu za pomocą ręcznej pomocy, Stanisław zdołał dotrzeć bezpiecznie do Cocos Island. Po kilkudniowym postoju i naprawie jachtu ruszył dalej na Tahiti, gdzie ma się zatrzymać na około pół roku. Na TI9 zastał barak z zainstalowanym agregatem a obok wieżę/beaniem – bazę odwiedzających od czasu do czasu wyspę krótkofalowców z Kostaryki. Żałował, że nie pomyślał wcześniej o załatwieniu licencji na pracę z TI9! Kilka miesięcy wcześniej, Stanisław podczas pobytu na Karaibach pracował razem z Ryszardem K1CC z St. Vincent (J7). Ostatnio wystąpił poprzez konsulat polski w Panamie o uaktualnienie swojej licencji SP. Załatwienie tej sprawy na pewno pomogłoby mu w uzyskaniu zezwoleń na pracę z rzadko odwiedzanych przez krótkofalowców wysp znajdujących się na jego trasie – do czego mocno go namawiamy. Polska ekspedycja dx-owa na Pacyfiku – tego jeszcze nie było! Podróż Stanisława jest przewidziana na około 3 lata.

● Łatwym do osiągnięcia krajem stał się w kwietniu i maju trudny dotąd Benin (TY). Najpierw pracował stamtąd pod znakiem TYA11 znany Carl K4YT, później przez dwa tygodnie bardzo aktywnie wykonywał ten znak niemniej popularny ON5NT, wreszcie przez tydzień jako TY9ER byli aktywni głównie na cw DL8DC i DJ2BW.

● Proźno by szukać na najdokładniejszych mapach małej wyspy Kingman Reef położonej 720 mil na południowy wschód od wyspy Johnson na Pacyfiku. Jest to pozbawiony wszelkiej roślinności skrawek pokryty odłamkami koralowca plaży, której jedynymi mieszkańcami są kraby i ptaki morskie. Długość wyspy wynosi 300 m, szerokość zaledwie około 20 m, najwyższe wzniesienie ma 1,8 metra.

Fakt umieszczenia tej – jak z humorystycznych obrazków o rozbitkach – wyspy na liście krajów DXCC dotąd budzi kontrowersje. Ale fakt jest faktem: Kingman Reef figuruje na liście od czasu pierwszej ekspedycji KP6KR zorganizowanej przez Northern California DX Club w 1974 r. i odłód QSO z nią jest marzeniem wszystkich DX-manów świata. Cztery dotychczas zorganizowane tam wyprawy były aktywne zaledwie po kilkadziesiąt godzin i nie były w stanie rozładować ogromnej kolejki chętnych na QSO, szczególnie w Europie. W Polsce np. liczba stacji, które mogą się pochwalić potwierdzonymi łącznościami z Kingman, nie przekracza 10.

Pierwsza wspomniana już wyprawa KP6KR latem 1974 r. w składzie czterech operatorów nawiązała w ciągu 29 godzin i 43 minut 5535 QSO, w tym tylko 241 ze stacjami europejskimi (w tym 2 SP). Dłuższy pobyt na wyspie uniemożliwiła pogarszająca się sztormowa pogoda. Ratując się przed rozbiciem jachtu, załoga została zmuszona do odcięcia liny kotwicznej. Z braku paliwa, straconego podczas dwudniowych poszukiwań wyspy, zrezygnowano z powrotu na Hawaje biorąc kurs na bliższą wyspę Johnson.

Bardziej efektywną była kolejna ekspedycja WA2FJJ KH5K, który przebywał na rafie dwie doby, ale okres jego pracy przypadł na dobre warunki propagacyjne w styczniu 1980 r. I tym razem również zalewające namiot fale zmusiły operatorów do odrotu przed czasem.

Piszemy o tym tak szeroko, aby na przykładzie Kingman Reef wykazać, jak duże trudności wiąże się z zaliczeniem tego typu „top dx” QSO. Adresujemy to oczywiście do tych, którzy dopiero wkraczają na ten wyższy szczebel wtajemniczenia w naszym hobby. Wyprawy do takich krajów jak Kingman są z reguły bardzo krótkie i odbywają się rzadko. Stracona okazja może się nie powtórzyć przez następne kilka lat. Ci, którzy od lat polują w „eterze” na dx-owe rarytasy wiedzą o tym dobrze! Takie wyprawy są na ogół zapowiadane na pewien czas przed wyruszeniem. Dokładne śledzenie tych spraw zapewniają, wydawany co tydzień drukiem przez SP-DX Klub wrocławski biuletyn „CQ-DX” i naddawane przez SP5PWK wiadomości dx-owe – w każdą niedzielę po RBL. Z tych źródeł można się było np. dowiedzieć już na kilka tygodni przedtem o planowanej kolejnej wyprawie na Kingman Reef (KH5K) i niedaleką Palmyrą Group (KH5).

Od 17 kwietnia br. przez 4 dni był czynny ADOS KH5K. Niestety był to przykład, jak nie należy organizować wypraw do takich krajów jak Kingman. Moc nadajnika zaledwie 50 watów, proste anteny GR i dipol, a przede wszystkim zupełny brak umiejętności operatorskich sprawiły, że wyprawa dla Europy zakończyła się mizernym rezultatem zaledwie 120 łączności. Była to kolejna wyprawa, która wyrażnie laworzyła pracę z USA. Ponieważ sytuację takie powtarzają się ostatnio dosyć często, wysuwany jest pod adresem ARRL postulat o nieuznawanie do DXCC ekspedycji stosujących takie metody. Praca ADOS z Palmyry nie różniły się niczym od pracy na KH5K z tym, że bilans QSO z Europą był jeszcze niższy.